

Obchody pamiętnej rocznicy Wielkopolskiej Ziemi

W 49 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

27 grudnia 1918 r. Data która zapisała się w historii Polski początkiem zwycięskiego powstania ludu wielkopolskiego. Powstania, które wyrosło z patriotycznej przeszłości naszego regionu i które w patriotyzmie współczesnym tej ziemi dalej odgrywa inspirującą rolę. Nie ma rodziny wielkopolskiej, w której dziad, ojciec, brat, krewny, powinowaty czy przyjaciel nie brałby udziału w Powstaniu z 1918 roku. Stąd rocznica Powstania Wielkopolskiego jest świętem całego społeczeństwa województwa poznańskiego. Jest hołdem dla jego uczestników i jednocześnie patriotycznym zobowiązaniem młodych wobec swych ojców.

49 rocznica Powstania Wielkopolskiego rozpoczynająca jednocześnie obchody 50-lecia Powstania, przypada w roku przyszłym a łącząc się w patriotycznym, plebejskim nurcie z rocznicą 25-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego — obchodzona była w Poznaniu i w całej Wielkopolsce w sposób szczególnie uroczysty.

Już od rana delegacje zarządów dzielnicowych i powiatowych ZBoWiD-u odwiedzały domy tych Powstańców Wielkopolskich, którzy nie mogli wziąć udziału w uroczystościach oficjalnych. Odwiedzano też chorych w szpitalach, wręczając im kwiaty i upominki. W Poznaniu, gdzie 49 lat temu rozpoczęło się Powstanie — członkowie ZBoWiD-u złożyli wianki kwiatów przed tablicą pamiątkową przy ul. Franciszka Ratajczaka oraz na miejscach straceń z okresu okupacji hitlerowskiej: na Forcie VII i przed Domem Żołnierza. Na cmentarzu Bohaterów oraz cmentarzu górzyńskim zaciągnięto warty honorowe.



Delegacje składają wieniec u stóp pomnika Powstańców Wielkopolskich.

wśród długiego szeregu uczestników Powstania — delegacje wojska i ZBoWiD-u złożyły wieniec przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, przy

ul. Marchlewskiego. Pośród licznie zebranych tam fotoreporterów gazet i Telewizji Poznańskiej.

Dokończenie na str. 2

Przewodniczący Rady Narodowej Poznania J. Kusiak dekoruje Bronisława Blocha.

Fot. (2) — K. Przychodźki



ZRA gotowa uwolnić statki zablokowane w Kanale Sueskim

W środę odbyła się w Kairze konferencja prasowa z udziałem rzecznika rządu ZRA, Hasana Zajata. Odpowiadając na pytania dotyczące możliwości otwarcia Kanalu Sueskiego Zajata oświadczył, że władze egipskie już od dawna zastanawiają się nad możliwością uwolnienia zablokowanych statków.

„Nie ma wątpliwości — mówił Zajata — że chcemy usunąć skutki agresji, która spowodowała unieruchomienie tych statków. Chodzi o uwolnienie ich i wyprowadzenie z kanału. Bierzemy przy tym pod uwagę interesy ekonomiczne zainteresowanych krajów”.

Jak pisał agencja MEN, Zajata podkreślił przy okazji, że znane stanowisko rządu ZRA odnośnie otwarcia Kanalu Sueskiego nie uległo zmianie. Po nieważ całkowite oczyszczenie Kanalu wymaga podjęcia prac na obu jego brzegach, kanał nie może być otwarty dla żeglugi, dopóki na Synaju znajduje się choć jeden żołnierz izraelski.

Specjalny wysłannik U Thana, Gunnar Jarring opuścił w środę Jerozolimę i odleciał do Kairu. Przed odlotem Jarring spotkał się ponownie z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Ebanem i przeprowadził z nim godzinną rozmowę.

Jak doniosł 27 bm. ammański dziennik „Al Difa”, Jarring przybędzie do Jordani dopiero z początkiem przyszłego miesiąca. W przyszłym tygodniu — według dziennika — szwedzki dyplomata uda się do Nowego Jorku, by przedstawić sekretarzowi generalnemu ONZ dotychczasowe rezultaty swojej misji.

27 bm. przybył z Bejrutu do Damasku minister spraw zagranicznych Maroka, Laraki. Jak pisze agencja MEN, Laraki spotkał się z prezydentem Syrii, Atasim, który poinformował go o stanowisku Syrii wobec arabskiej konferencji na szczycie. Dyskutowano ponadto na temat wznowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże, tylko początkowo w centrum zachmurzenie umiarkowane. Miejsami opady śniegu, przechodzące od zachodu w śnieg z deszczem i deszcz. Temperatura maksymalna od ok. minus 8 st. na Suwalszczyźnie do ok. plus 4 st. na zachodzie.

Interwenci naruszyli świąteczne zawieszenie broni w Wietnamie

Westmoreland zapowiada wzmożenie działań

Amerykanie i ich sojusznicy pogwałcili świąteczne zawieszenie broni w Wietnamie. W ubiegły poniedziałek dokonano nalotu na DRW oraz ostrzelano niektóre wyznaczone przez partyzantów rejon Wietnamu Południowego. Dalszą intensyfikację działań zbrojnych w przyszłym roku zapowiedział w wywiadzie telewizyjnym gen. Westmoreland.

Sily interwentów wzmożone zostały o nowy kontyngent wojsk australijskich, który przybył w środę do południowego Wietnamu.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych DRW — jak do nosi Wietnamska Agencja Informacyjna — podał do wiadomości, że podczas świątecznego zawieszenia broni Amerykanie dokonali nalotu na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

W dniu 25 grudnia samoloty USA zbombardowały okolice miasta Vinh oraz wiele innych zamieszkałych rejonów Wietnamu północnego oraz atakowały kutry rybackie. W tym samym dniu artyleria amerykańska ostrzelała strefę zdemilitaryzowaną oraz region Vinh Linh.

Wietnamska Agencja Informacyjna podaje również, że Amerykanie i ich sojusznicy pogwałcili 3-dniową przerwę w działaniach wojennych ogłoszoną przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu południowego.

Amerykanie, jak wiadomo, postanowili „zignorować” propozycję Frontu, aby przerwa świąteczna trwała 3 dni. W nocy 24 grudnia artyleria USA ostrzeliwała intensywnie wsie w prowincji Gia Dinh oraz rejon wyzwoleń w prowincji Ben Tre. Do akcji wprowadzono także helikoptery.

W poniedziałek rano liczne bataliony wojsk reżimu saigonskiego „przechwyciły” teren w prowincji Quang Tri zaatakowały bataliony sił wyzwolenia. Walki trwały wiele godzin. Straty wojsk reżimu wchodzącego do „lekkie”.

Naczelnym dowódcą amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie, generał Westmoreland w wywiadzie telewizyjnym, udzielonym we wtorek w Sajgonie zapowiedział wzmożenie działań wojennych w nadchodzącym roku. „Będziemy narażać nieprzyjaciela na maksymalne straty, wykorzystując odpowiednio nasze wojska i atakując cele ze wzmoczoną siłą, tak, aby koszt prowadzenia wojny stał się dla wroga jeszcze wyższy, niż w roku ubiegłym” — groził Westmoreland. Generał jednocześnie przyznał, że partyzantka południowowietnamska działa sprawnie, oraz że następuje koncentracja wojsk strony przeciwnej w pobliżu ważnych strategicznych punktów i umacnianie głównych jednostek wojskowych.

Około 500 żołnierzy australijskich przybyło w środę do południowego Wietnamu, aby brać udział w agresywnej wojnie USA przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Ten dodatkowy kontyngent z Australii — jak podaje korespondent

Zapowiedź normalności problemu cypryjskiego?

Jak donoszą z Nikozji, wiceprezydent Cypru, przedstawiciel mniejszości tureckiej wyspy Fazil Kucuk bardzo przychylnie ocenił ostatnią decyzję Rady Bezpieczeństwa w sprawie Cypru oraz wyraził zadowolenie z praktycznych kroków podjętych przez Radę na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa na wyspie.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Cypru została też oceniona pozytywnie przez prezydenta wyspy arcybiskupa Makariosa.

Agencja France Presse pisze, że po raz pierwszy od wybuchu kryzysu cypryjskiego przed 4 laty miejscowa prasa i obserwatorzy polityczni nie odrzucają możliwości nawiązania bezpośrednich rozmów między rządem cypryjskim i Ankara bądź między prezydentem Makariosem i wiceprezydentem Kucukiem. Według prasy cypryjskiej najodpowiedniejszym terenem spotkania obu polityków, którzy nie pozostają w żadnym kontakcie od rozpoczęcia kryzysu, byłoby forum ONZ. (PAP)

Księga życzeń noworocznych w Belwederze

Kancelaria Rady Państwa zawiadamia, że księga życzeń noworocznych wyłożona będzie w Sali Pompejskiej w Belwederze w dniu 1 stycznia 1968 r. w godzinach 11—13.

dent agencji AP z Sajgonu — przebieżony został na pokładzie australijskiego lotniskowca.

W korespondencji z Sajgonu Associated Press zamieszcza znaną analizę sytuacji wojennej w Wietnamie. Autorem jest Peter Arnett, który blisko 6 lat spędził w Wietnamie jako korespondent tej agencji.

U schyłku roku 1967 — pisze m. in. korespondent — nie da się nawet stwierdzić, czy została stoczona choćby jedna decydująca bitwa. Oficerowie piechoty morskiej USA oceniają straty po obu stronach w

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj na stronie 4

drukujemy
kalendarz
„Głosu”
na 1968 rok

Przemysł ciężki wykonał plan

O wykonaniu tegorocznych zadań produkcyjnych zameldował przemysł ciężki. Jak się oblicza wartość ponadplanowych wyrobów wyniesie do końca br. ponad 3,1 mld. zł. W bieżącym roku produkcja w tym przemyśle wzrosła — w porównaniu z rokiem ubiegłym — o 6,9 proc. Poprawiła się też rytmiczność produkcji. (PAP)

10 rocznica Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki

W dniu 26 bm. minęła 10 rocznica powstania Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki. Z tej okazji na ręce sekretarza generalnego organizacji Youssefa el Sebaj napłynęły liczne depechy gratulacyjne z wielu krajów świata.

W depeszy od pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, wystosowanej w imieniu Komitetu Centralnego, czytamy m. in.: naród polski, który od ponad 20 lat buduje w swej ojczyźnie socjalizm, solidaryzuje się ze sprawiedliwymi dążeniami ludów Azji i Afryki, jest i będzie zawsze po stronie tych, którzy walczą o wolność, o prawo do lepszego życia, o postęp i pokój. (PAP)

Amnestia w Rumunii

Wielkie Zgromadzenie Narodowe Socjalistycznej Republiki Rumunii uchwaliło w godzinach wieczornych 27 bm. przedłożony przez ministra sprawiedliwości SRR, Adriana Dimitriu rządowy projekt ustawy o amnestii, zgłoszony w związku z 20 rocznicą proklamowania Rumunii republiką. (PAP)

W czwartek Wielkie Zgromadzenie Narodowe obradować będzie nad szeregiem projektów ustaw, a w piątek odbędzie uroczystą sesję poświęconą 20 rocznicy proklamowania Rumunii republiką. (PAP)

Kiesinger odwiedzi Rzym

Kancelarz zachodnoniemiecki Kurt Georg Kiesinger odwiedzi być może Rzym przed rozmowami konsultacyjnymi z prezydentem Francji de Gaulle'em na początku przyszłego roku.

Agencja DPA powołując się na koła międzynarodowe donosi, że obecnie toczą się rozmowy dyplomatyczne w sprawie spotkania kanclerza Kiesingera z premierem Włoch Aldo Moro. Dokładny termin nie został do tej pory ustalony. (PAP)

Wysłannik Konstantyna przybył do Aten

Powstał urząd wicekróla Grecji

We wtorek odleciał niespodziewanie z Rzymu do Aten specjalny wysłannik króla Konstantyna, szambelan dworu greckiego Leonidas Papagos. Syn byłego premiera Grecji i byłego konsula generalnego w Londynie, Papagos przyłączył się do orszaku królewskiego niespełna 2 tygodnie temu po niedanym kontrzamachu.

Obserwatorzy wiążą jego podróż do kraju z planowanym powrotem do Grecji Konstantyna. Mówi się nawet, że porozumienie między Konstantynem a juntą wojskową zostało już zawarte i że Papagosowi pozostaje jedynie ustalić „zagadnienia protokolarne” związane z powrotem króla do Aten.

Stanowisko rządu USA wobec sytuacji w Grecji jest przedmiotem szerokiej krytyki prasy amerykańskiej. W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Time” napisał, że USA już dawno dokonały wyboru na korzyść greckiej junty wojskowej i nadal zamierza ją zdecydowanie ją popierać.

Tygodnik stwierdza dalej, że obawy junty, iż w wyniku ostatnich wydarzeń w kraju zostanie ona pozbawiona poparcia sojuszników z NATO okazały się całkowicie pozbawione podstaw. „Time” przypomni na wystąpienie na łamach „Washington Post” byłego sekretarza stanu USA Achesona, który wypowiedział się na rzecz poparcia junty greckiej.

„Kosmos-198”

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 198”. Na jego pokładzie znajduje się aparatura dla kontynuowania badań Kosmosu.

Na sputniku zainstalowano także nadajnik radiowy pracujący na częstotliwości 19,365 megaherca, urządzenia dla dokładnych pomiarów elementów orbity, aparaturę radiotelemetriczną, dla przekazywania na Ziemię danych o funkcjonowaniu przyrządów i aparatury naukowej. Wszystkie urządzenia funkcjonują prawidłowo. (PAP)

Pomoc finansowa państwa dla wsi w 1968 r.

Zgodnie z założeniami NPG na r. 1968 — na potrzeby wsi, przede wszystkim dla gospodarstw indywidualnych, przeznaczona jest w przyszłym roku o 1,3 mld. zł kredytów więcej niż w br. Zwiększenie pomocy finansowej państwa dla gospodarstw chłopskich jest uzasadnione głównie przewidywanym wzrostem nakładów pieniężnych ludności wsi, na potrzeby produkcyjne i na inwestycje.

Od wielu lat obserwuje się na wsi tendencję do większego angażowania środków własnych gospodarstw na pokrycie wydatków związanych bezpośrednio z produkcją rolną, a więc na kontraktację, zakup na wozów mineralnych, środków ochrony roślin, pasz, zwierząt hodowlanych itp.

Obchody pamiętnej rocznicy

Dokończenie ze str. 1

nańskiej widziało się również wielu fotoamatorów ze szkół poznańskich, upamiętniających tę chwilę dla swoich kronik. W godzinach wieczornych odbył się w Auli UAM w Poznaniu uroczysty wieczór z okazji 49 rocznicy powstania, na który m. in. przybyli: przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusia, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Aleksander Anholcer, sekretarz Prezydium WRN — Edmund Piosik, przedstawiciel Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. Wacław Kolecki. Zebranych powitał przewodniczący Krajowej Komisji Powstania Wielkopolskie go Bernard Łuczewski, po czym referat o okolicznościach wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD płk. Stanisław Głombczyński. Nawiązał on do postępowych i patriotycznych tradycji ludu wielkopolskiego, z którego wyrosło pokolenie Powstańców. Mówił też o współczesnym patriotyzmie Wielkopolan, czerpiących z tradycji Powstania, zapału do codziennej, rzetelnej pracy dla kraju.

Przewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mażur odczytał zebranym telegram gratulacyjny od sekretarza Zarządu Głównego tej organizacji — Kazimierza Rusina oraz uchwałę Rady Państwa PRL, przyznającą kilku set weteranom Powstania wysokie odznaczenia państwowe. Po dokonaniu przez Jerzego Kusia aktu dekoracji 70 Powstańców Wielkopolskich Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, zakończono część oficjalną wieczoru.

W części artystycznej wzięli udział artyści teatrów poznańskich oraz zespół Estrady Poznańskiej „Miniaturka”. (az)

Doba w hotelach Orbisu — od godz. 14

Z dniem 1 stycznia 1968 r. wszędzie hotele „Orbis” wpro wadzą nowy termin zakończenia doby hotelowej, a mianowicie godzinę 14.00. Decyzja ta podyktowana jest troską o stworzenie podróżnym najdogodniejszych warunków zakwaterowania.

Obecnie gość, przybywający do hotelu w godzinach porannych lub południowych, zmuszony jest oczekiwać do późnych godzin popołudniowych nie tylko na pokój, ale nawet na informację, czy go otrzyma. (FAP)

Kwartet Dave Brubecka przestał istnieć

We wtorek dał swój ostatni występ jeden z najbardziej znanych w historii jazzu zespołów — kwartet Dave Brubecka. Zespół ten istniał od 16 lat i koncertował w wielu krajach świata.

Kierownik zespołu Dave Brubeck oświadczył po ostatnim występie w Pittsburghu (USA) że zamierza poświęcić się komponowaniu i nagrywaniu. PAF

Dziś nasz serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

tów inwentarskich, głównie obór, a także silosów, remonty zabudowań gospodarskich itp. Stosownie do tego wysokość przyznanych kredytów w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych jest na obszarach mających takie warunki, a więc przede wszystkim zmeliorowanych i w województwach wysokotowarowych, dwukrotnie wyższa niż w pozostałych rejonach. Największe sumy przyznano województwom: lubelskiemu, mając na uwadze zwłaszcza rejon kanału Wieprz — Krzna, następnie — warszawskiemu, poznańskiemu, bydgoskiemu i białostockiemu, które choć — niskotowarowe — posiadają znaczne rezerwy produkcyjne.

Należy zaznaczyć, że kredyty inwestycyjne zwiększono proporcjonalnie do wzrostu do staw materiałów budowlanych w roku przyszłym. Oddziały Banku Rolnego zobowiązano do udzielania kredytów na nowe budownictwo i remonty w rozmiarach odpowiadających zaopatrzeniu w materiały budowlane. Rzecz w tym, by rolnicy korzystali z pożyczonych od państwa środków zgodnie z ich przeznaczeniem. (PAP)

„Przemysł się jak przestępca i zbrodniarz“

Prasa włoska o wizycie Johnsona

Po dwudniowej przerwie świątecznej prasa włoska znów powróciła w środę do kilkogodzinnej wizyty prezydenta USA we Włoszech i w Watykanie w przeddzień świąt. Zacytowane w tytule słowa pochodzą z prawniczego dziennika mediolańskiego „No te”, który uzala się, że „głowa państwa zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego”, nie może dziś przybyć spokojnie do stolicy Italii, lecz musi się posługiwać helikopterem, by wyładować najpierw w podmiejskiej rezydencji prezydenta republiki, odbywać rozmowy tam, a następnie w Watykanie, gdyż, „ze względów na bezpieczeństwo lepiej, by się nie wystawiała zbyt blisko na widok publiczny”.

Wiadomość o przyjeździe Johnsona wywołała olbrzymie manifestacje z udziałem setek tysięcy ludzi domagających się

Eszkol udaje się do Waszyngtonu

26 bm. ogłoszono w Jerozolimie oficjalny komunikat informujący, że rozmowy premiera Izraela, Eszkola z prezydentem USA, Johnsonem zostaną przyspieszone o miesiąc i odbędą się na początku stycznia przyszłego roku.

Prezydent Johnson i jego małżonka zaprosili premiera Eszkola wraz z żoną do złożenia 2-dniowej wizyty na rancho w Teksasie. Jak zakomunikował rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Izraela, Eszkol konferować będzie z Johnsonem w dniach 7-8 stycznia. Panuje powszechne przekonanie, że głównym tematem dyskusji izraelsko-amerykańskich na najwyższym szczeblu będzie sprawa dostaw broni z USA do Izraela. Potwierdza to w pełni wypowiedź jaką złożył 26 bm. minister spraw zagranicznych Izraela, Abba Eban w wywiadzie radiowym jak również doniesienia prasy amerykańskiej. (PAP)

Rabin ambasadorem Izraela w USA

Według doniesień AFP, z Tel-Awiwu, szef sztabu armii izraelskiej, generał Rabin, z dniem 1 stycznia opuszcza to stanowisko, aby objąć ambasadę izraelską w Waszyngtonie. (PAP)

natychmiastowego przerwania wojny wietnamskiej i protestu jących przeciwko przybyciu sprawcy eskalacji. Prezydent USA zajął w rozmowach z przywódcami włoskimi i Papiem VI stanowisko nieustępliwe, zapowiadając kontynuowanie, a w miarę potrzeby dalsze rozszerzenie akcji zbrojnej.

„La Stampa” informuje, że prezydent Johnson odrzucił wszystkie pokojowe wezwania Pawła VI. „Avanti” dodaje, że gościami amerykańskimi wyjąsniono, iż naród włoski jedno myślnie żąda przerwania działań wojennych w Wietnamie, lecz Johnson potwierdził swoją dotychczasową linię. (PAP)

Interwencji naruszyli zawieszenie broni

Dokończenie ze str. 1

ciągu całego minionego roku w stosunku 1:1.

Do grudnia br. Stany Zjednoczone zrzuciły na Wietnam więcej bomb, niż spadło na Europę podczas II wojny światowej... Komuniści postawili gen. Westmorelanda i jego sojuszników w takiej sytuacji, że może ona okazać się krytyczną w 1968 roku. Liczba ofiar amerykańskich może nawet przewyższyć to, co było w roku ubiegłym.

Autor przewiduje, że wzmagać będzie z pewnej strony presja na wojska alianckie, aby dokonały inwazji na Laos i Kambodżę, a ewentualnie także na Wietnam północny. Przegląd sytuacji kończy się stwierdzeniem, że w razie rozszerzenia się wojny zaufanie ludności południowo-wietnamskiej do rządu sajgońskiego wystawione zostanie na ciężką próbę. (PAP)

Opinia niemieckiego filozofa

Siły nacjonalizmu w NRF są niebezpieczne

Karl Jaspers, uważany za najwybitniejszego niemieckiego filozofa, porównywanego do Sartre'a, Heideggera i Bertranda Russella, wyraził się o bytowości niemieckiej i przyjął szwajcarskie. Francuski tygodnik „Le Figaro Littéraire” zamieszcza wywiad z nim pod tytułem „Karl Jaspers obawia się nawrotu szaleństwa w jego ojczystym kraju”.

Czytamy tam m. in.: „Niemcy? No cóż, jest wśród nich pewna liczba osób o zdrowym rozsądku. Milion, być może, na 50 milionów (jest to zaokrąglona liczba ludności w NRF). Nieszczyście jest jednak, że ci rozsądni ludzie nie ujawniają się praktycznie nig-

Osiągnięcia polskich chirurgów

Mimo trudności z wyposażeniem, nowoczesną aparaturą, w którą nasze ośrodki medyczne zaopatrzono są w niedostatecznym stopniu, polska medycyna, a ściślej chirurgia dotrzymuje kroku osiągnięciom światowym. Mamy już obecnie w Polsce kilka wyspecjalizowanych ośrodków chirurgicznych w ośrodkach akademickich m. in. w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Łodzi, Gdańsku, Białymstoku i na Śląsku.

Uważane do niedawna jeszcze za rewalację operacje na otwartym sercu dokonywane są obecnie zarówno we wspomnianych ośrodkach klinicznych, jak i w szpitalach wojewódzkich. Mamy ponadto wysoko wyspecjalizowany Ośrodek Chirurgii Dziecięcej w Warszawie. Dokonuje się tutaj operacji wad wrodzonych serca (przy użyciu aparatury do sztucznego krążenia) u bardzo małych dzieci — niemowląt, a niekiedy nawet noworodków.

W niektórych ośrodkach kardiologii m. in. w Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu przeprowadza się skomplikowane operacje, polegające na wstawianiu sztucznych zastawek serca. Rozwój kardiologii oraz wymagania nowoczesnego leczenia pociągają za sobą potrzebę stworzenia ośrodków reanimacji, przede wszystkim w szpitalach. Na zakup sprzętu i aparatury potrzebnej do tego celu przeznaczono już poważne kwoty. W pierwszej kolejności ośrodki reanimacji tworzone są w szpitalach wojewódzkich i ośrodkach klinicznych, a stopniowo w podstawowy sprzęt z tej dziedziny wyposażane będą również szpitale powiatowe.

Wiele uwagi zarówno w pracach badawczych, jak i w doświadczeniach klinicznych poświęca nasza medycyna problemom transplantologii narządów i tkanek. Dotychczas przeprowadzono już w Polsce 16 zabiegów przeszczepienia nerek.

Resort zdrowia przewiduje dalszy rozwój i rozbudowę ośrodków transplantacji nerek w kraju, jak też organizację ośrodków sztucznej nerki, które by zajmowały się leczeniem chronicznie chorych.

Warto przy okazji wspomnieć, że mamy również, pierwsze własne doświadczenia na zwierzętach nad przeszczepianiem serca. W wyniku szeregu operacji eksperymentalnych, przeprowadzonych przez specjalistów oddziału chirurgii Instytutu Gruźlicy w Warszawie, opracowana została własna, oryginalna metoda techniki operacyjnej przeszczepiania

Koziołki płacą

W 554 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 26 grudnia 1967 r. wpłynęło 342.572 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 565.243 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 i 4 regulaminu P. G. L. „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia rozdzielona została na wygrane niższych stopni. Fundusz na wygrane I stopnia w następujących grach wynosi 400.000 zł. Stwierdzono: 36 „czwórek” po zł. 4.757, 62 „trójek premiiowanych” po zł. 182, 1.511 „trójek” po zł. 82, 1.303 „dwójek premiiowanych” po zł. 26, 22.061 „dwójek” po zł. 6. Losowanie 555 gry odbędzie się w dniu 1 stycznia 1968 r. w Poznaniu, na Starym Rynku o godz. 12.00, na którym niezależnie od miesięcznych nastrojów rzeczowych, wylosowana będzie 4-cyfrowa końcówka bänderoli, na którą przypadnie: 2.500 zł. na kupony z bänderola V-zakładowa i abonamentowa; 1.500 zł. na kupony z bänderola III-zakładowa; 500 zł. na kupony z bänderola I-zakładowa.

K10020

serca. W ośrodku tym, jak również w Poznaniu i Wrocławiu prowadzone są doświadczenia na zwierzętach nad przeszczepianiem płuc. (PAP)

„Rude Pravo” o naradzie partii komunistycznych

Komuniści czechosłowaccy uważają konferencję budapesteńską za ważny i konkretny krok na drodze do przeprowadzenia międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych — pisał w środę dziennik „Rude Pravo” w artykule wstępnym poświęconym zwołaniu konferencji konsultatywnej partii komunistycznych i robotniczych w lutym przyszłego roku w Budapeszcie.

Komunistyczna Partia Czechosłowacji od początku popierała ideę zwołania tego międzynarodowego spotkania komunistów — stwierdza dziennik. (PAP)

Nowy układ sił w Radzie Bezpieczeństwa

Agencja UPI w komentarzu rozważającym nowy skład Rady Bezpieczeństwa utrzymuje, że obecny układ sił osłabi pozycję Zachodu w ogóle, zaś pozycję Stanów Zjednoczonych w szczególności, przy zetknięciu się Rady z kluczowymi problemami, jak np. sprawa Wietnamu, czy sytuacja na Bliskim Wschodzie. Oprócz tego, zdaniem agencji w rezultacie zmiany połowy składu niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, mocarstwa zachodnie znajdują się w trudniejszej sytuacji jeżeli idzie o nierozstrzygnięte od dawna sprawy Rodezji, Republiki Południowoafrykańskiej, czy portugalskich terytoriów zależnych w Afryce.

W grudniu br. Zgromadzenie Ogólne NZ wybrało na okres dwóch lat jako nowych niestałych członków Rady Bezpieczeństwa przedstawicieli Algierii, Pakistanu, Paragwaju, Senegalu i Węgier na miejsce reprezentantów Argentyny, Bułgarii, Japonii, Mali i Nigerii.

Dalszymi niestałymi członkami Rady Bezpieczeństwa pozostają na rok 1968 przedstawiciele Brazylii, Danii, Etiopii, Indii i Kanady. (PAP)

46 wypadków drogowych w czasie świąt

W okresie 4 ostatnich dni Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 46 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęło 17 osób, a 48 odniosło rany. Wśród ofiar śmiertelnych było 2 dzieci. Najwięcej kraks spowodowali kierowcy samochodów osobowych. Zanotowano aż 9 poważnych wypadków motocyklowych. Najpoważniejszymi przyczynami było: rozwijanie nadmiernej szybkości oraz oblodzenie jezdni.

Po kilku ciepłych dniach zwiększyło się niebezpieczeństwo uprawiania łyżwiarstwa na zamrażniętych stawach i rzekach. W czasie Świąt utonęło 4 dzieci.

Komenda Główna Straży Pożarnej zanotowała w czasie Świąt 139 pożarów w tym 3 duże pożary w Państwowach Gospodarstwach Rolnych oraz 7 — w obiektach przemysłowych. W porównaniu z ubiegłym rokiem znacznie zmniejszyła się liczba wezwań do pła-nących chłoinek. (PAP)

220 lat Świnoujścia

W tym roku mija 220 lat od chwili kiedy Świnoujście stało się portem morskim.

Obecnie rocznie przez port w Świnoujściu przechodzi ponad 5 tys. statków przeszło 40 bander.

W swoich reporterskich wędrówkach stykam się nieraz z przedziwnymi sprawami. Tak było i tym razem. Gdybym był owym niefortunnym klientem, całość zebrałbym w taką oto opowieść.

Kupiłem ubranie. Rzecz zwykła w handlowej codzienności, dla mnie stanowiła jednak wydatek 2020 zł. To było w marcu. Dopiero w lipcu przekonałem się co kupiłem. Po pierwszym przemoknięciu marynarka skurczyła się w szwach, fałdując się w istic blażęński kaftan i farbując obficie.

Tu zaczyna się właściwa opowieść. Będzie to kłopotliwy scenariusz do dziadowskiej opowieści. Nic na to nie poradzę, takie było życie...

Więc bohater: to niby ja, ale jaki tam byłby ze mnie bohater, gdyby nie wydane dwa tysiące... Osoby mojego dramatu: z różnego szczebla, od krawca do dyrektora. Miejsce akcji: Leszno, Śrem, Poznań, zakład produkcyjny i biurka dyrektorskie. Przedmiot akcji: spartaczona ubranie.

KRAWIEC: odmawia odpraszania ubrania twierdząc, że taki przypadek nadaje się tylko do reklamacji.

DYREKTOR MHD W LESZNIE: Ogłędziny ubrania ujawniają anonimowość produkcji. Ubranie nie ma ani naszywkę producenta (to warunek jedynie dla tzw. produkcji modelowej), ani nie ma pieczątki kontroli technicznej (to zaś waru-

nek dla każdego producenta). Dyrektor MHD kwestionuje, czy kupiłem ubranie w jego sklepie.

JA, KLIENT: przypomniałem sobie w domu treść „metki”, to pewnie było ubranie produkcji Śremskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. Jadę tam w tym — jedynym — ubraniu. Czy aby dobrze pamiętam?

ŚREMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO: Obejrzel, powiedzieli, że w 14 dniach otrzymam odpowiedź. Oddycham z ulgą, więc to jednak oni tak produkują. Wracam w swym cyrkowym ciuchu do Leszna.

W 24 dni później otrzymuję odpis pisma skierowanego ze Śremu do MHD w Lesznie, że reklamacji mojej nie uwzględnia się, bo ubranie jest zabrudzone, co utrudnia przeobrażenie „prób prawidłowości farbowania tkaniny”. A „minimalne marszczenia są „ledwie zauważalne” i można je usunąć przez staranne odprasowanie.

JA, KLIENT: Skończyły się moje możliwości, interweniuję w Państwowej Inspekcji Handlowej. Dobieram słowa, żeby nikogo nie zdenerwować. I rzeczywiście...

DYREKTOR ŚREMSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU TERENOWEGO: w piśmie skierowanym do mnie „...nie zmieniamy naszego stanowiska (...) gdyż przedsiębiorstwo nasze nie jest producentem tkanin, a jedynie wykonawcą ubrań, dlatego też nie ma żadnego wpływu na rodzaj materiału. Pretensje Obywatela dotyczące ewentualnego farbowania tkaniny prosimy kierować do producenta (tu adres na Mazowszu). Na tym sprawie

uwazamy za ostatecznie załatwioną”.

JA, KLIENT: tak sobie myślałem, że co bierze pieniądze dyrektor przedsiębiorstwa, jeśli nie kontroluje jakości surowca, nie dba o własną kontrolę techniczną i mnie każe załatwiać swoje sprawy.

INSPEKcja PIH: wkracza do akcji. Kontrola z udziałem rzeczoznawcy przysięgłego wykazuje, że moje ubranie ma wady — powstałe w Śremie, podczas szycia — tak znaczne, iż kwalifikują cyrkowy bubel nawet poniżej III gatunku. PIH żąda od MHD przeceny o 50 proc.

Inspekcja w sklepach MHD w Lesznie wykazuje dalej, że wszystkie inne oferowane tam śremskie ubrania, w I gatunku i cenie ponad 2000 zł, mają istotne błędy konfekcyjne oraz brak im dowodów (pieczęci) kontroli technicznej. Decyzja PIH — obniżyć cenę do II i III gatunku.

DYREKcja MHD W LESZNIE: oddaje mi należne 50 proc. wartości ubrania, czyli 1010 zł; przecenia pozostałe ubrania ze Śremu; teraz już od siebie kieruje reklamację do producenta. Moje ubranie zaczyna dyrektora SPPT kosztować coraz więcej.

INSPEKcja PIH: tym razem w Śremie, u producenta. Rzeczoznawca wyciąga z magazynu gotowych wyrobów 147 ubrań w I gatunku i cenie 1600 zł. Wszystkie mają wady: za wąskie plecy, niewłaściwy kolor podszywki, źle wszyte rękawy. Wszystkie kwalifikuje do II gatunku. Różnica w cenie w związku z tym wynosi dalsze 17.640 zł. Tyle uratował PIH z kieszeni przyszłych nabywców śremskich wyrobów. PIH bada również produkcję

czatki miast polskich w świetle badań archeologicznych”. Przygotowało ją Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Przyjemne zdziwienie u Macedończyków wywołało to, że ekspozycja została podana w ich na rodowym języku.

Jesteśmy bliżsi Jugosłowianom. Nie tylko dlatego, że ich hymn narodowy oparty jest na naszym, że „Trylogia” Sienkiewicza, tłumaczona na języki narodów Jugosławii, w okresie zaboru tureckiego i austriackiego „krzepiła serca”, budziła wiarę w odzyskanie wolności, uczyła patriotyzmu i walki. Jeszcze jest inny czynnik wiążący: podobna przeszłość, braterstwo broni i walki, nie tylko tej partyzanckiej z drugiej wojny. Pod koniec pierwszej wojny światowej oficerowie — Polacy w Dubrowniku i w pobliskim Kotorze stawali na czele rewolucyjnego ruchu marynarzy floty wojennej Austrii. W okresie okupacji hitlerowskiej wśród 800-tysięcznej armii partyzanckiej na terenie Jugosławii nie brak było Polaków. I chyba to jeden z powodów, że kto tu z naszego kraju zawita, czuje się dobrze, przyjmowany jest jak swój.

JÓZEF PIEPRZYK

w toku. Stwierdza niewłaściwe zamocowanie i złe wykonanie dziurek w ubraniach, kwestionuje rodzaj stosowanego płótna, zbyt grubego i nie dekatyzowanego, co zapewne było przyczyną skurczenia się mojej marynarki. Wysuwając wnioski z kontroli PIH prosi dyrektora o wyjaśnienie powodów odmownego załatwienia mojej reklamacji.

DYREKTOR SPPT: podpisawszy się wspólnie ze swym radcą prawnym, w wyjaśnieniu dla PIH powołuje się na zasady... dobra społecznego oraz na artykuł 560 kodeksu cywilnego, po czym — podtrzymuje swą odmowną decyzję.

PIH DECYDUJE: kieruje sprawę do Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowych Przemysłu Terenowego, o wyciągnięcie wniosków służbowych wobec śremskiego dyrektora. Stoi on zapewne na straży jakichś interesów, nie są one jednak społecznej rangi i choć powołuje się na kodeks cywilny działu wbrew Uchwale Rady Ministrów nr 226. Związczą dwa jej paragrafy 4 i 5, powinny mu przypominać o jego, dyrektora, obowiązkach przeciwdziałania wadliwej produkcji i nie kierowania do obrotu towarów złej jakości.

JA, KLIENT: tak sobie myślałem co wyjdzie z tego starcia paragrafów kodeksu cywilnego z uchwałą Rady Ministrów. I jaka też będzie sankcja dla dyrektora, który — obiektywnie biorąc — działa na szkodę nabywcy?

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PPPT: „... 1. zwraca uwagę Obywatelowi Dyktorowi na pełne przestrzeganie uchwały RM nr 226. 2. zobowiązuje Obywatela Dyktora do ostatecznego załatwienia reklamacji, zgodnie z opinią rzeczoznawcy, 3. oczekuje powiadomienia o sposobie realizacji wniosków PIH”.

DYREKTOR SPPT: milczy uparcie wobec PIH, choć dawno minął termin wyznaczony mu przez nadzorną władzę...

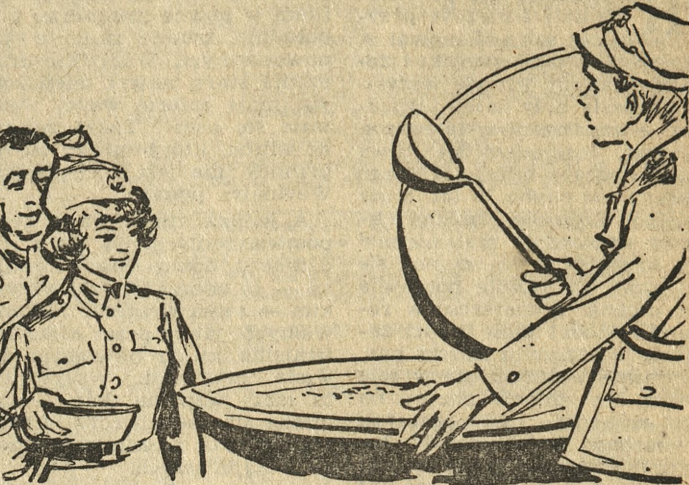
Tutaj kończy się scenariusz, chociaż to przecie nie koniec opowieści. Historia wskazuje bowiem na szerszy problem, ujawnia — ważniejszą od metody reklamacji — mechanikę występowania pewnych zjawisk na rynku. Przestaje więc wreszcie być bohaterem tej opowieści. Niech mnie teraz zastąpi śremski dyrektor. On to przecie, personalnie, jest bohaterem procesu marnotrawienia surowca w byle jakiej produkcji i to w imię... zaspokojenia potrzeb konsumenta.

Oddając mu satysfakcję powiem otwarcie, że nie jest on odosobniony w swej roli niedoświadczonego producenta. Posłużył nam za ilustrację powszechniejszego zjawiska produkcji złej jakości, która — wbrew oczekiwaniom — nie jest u nas ani właściwie obserwowana, ani należyście kontrolowana. Ale to już problem, wymagający osobnego omówienia.

ZBILUT SEK

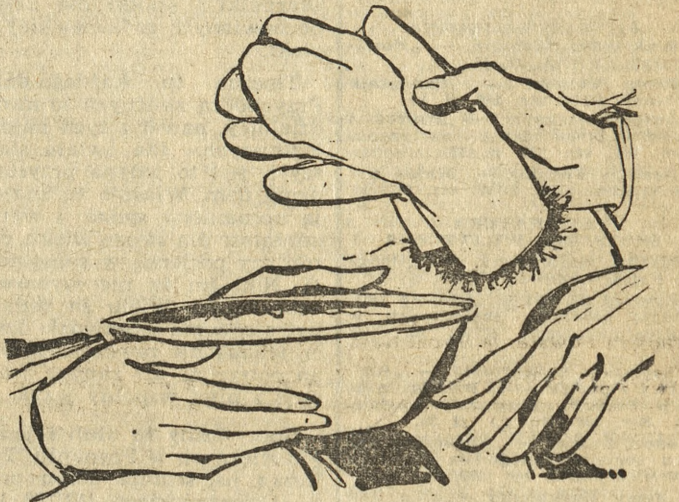
cztery pancerniaki

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



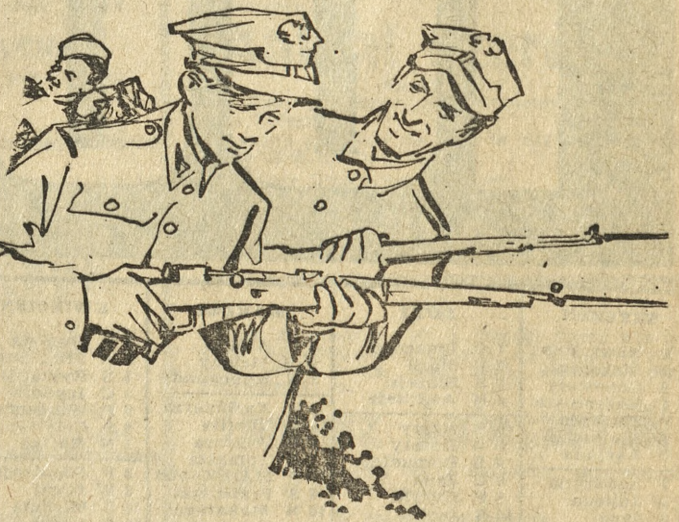
— A jak tam kolacja? — spytał generał.
— Jejku kandy! — krzyknął Jeleń i obaj zerwali się. Jeszcze chwila i byłoby za późno.
— Dajcie spóbować... Nieży.
— Generał odszedł, a od strony ziemianek chorąży Zenek prowadził dwójkami całą grupę nowicjuszy.
— Kolacja gotowa? No to wydawać.

Janek stał z chochlą na stopniu kuchni i zaraz, pierwsza w szeregu, podeszła Lidka. Nie bardzo wiedział, jak się to robi, ale zaczerpnął, wybierając po wierzchu, gdzie więcej tłuszczu i mięsa.



Kiedy rozdano jadło Kos się rozejrzał, gdzie by przysiąść i zobaczył siedzącą pod drzewem Lidkę. Podeszedł do niej i jedli razem, nie rozmawiając. Dopiero po chwili dziewczyna odłożyła łyżkę i poczęła grzać swoje drobne palce o metal.

— Zmarzły ci ręce?
— Zmarzły trochę.
— Daj, to ogrzeję — ujął je między dłonie i tarł, lekko masując, tak jak to robił poprzedniej zimy, kiedy Mura na polowaniu wpadła do strumienia i trzeba jej było roztopić sopte przymarzniete do łap.
— Dziewczyna cofnęła dłonie.
— Dziękuję, teraz mi ciepło, ale zaraz znowu zmarzną.
— To ja znowu rozgrzeję — powiedział wesoło Janek. Wspominał, że Szarik przyniósł mu przecież z ziemianki ciepłe, najcieplejsze na świecie rękawice ze skóry jenota. Dobył je z za pazuchy i podarował dziewczynie.



Któregoś dnia dostali nowitkie karabiny o ciemno oksydowanych lufach i gładkich kolbach pociągniętych brązowym lakierem, poprzez który widać było słoje — żyły drzew, które dostarczyły materiału na broń.

— Janek, mosz se tyn numer zapamiętać. Ze snu cię obudzą pośrodku nocy i mosz pamiętać. Jak się twoja dziewczyna nazywa, mozesz zapamiętać, a ten numer mosz pamiętać.

Popatrzył na swego młodszego kolegę i urwał, bo przypomniał sobie, że będzie już za trzy tygodnie, jak Lidka odjechała z brygady na kurs radiotelegrafistek. Odjeżdżając obiecywała Jankowi pisać. Jeleń wiedział, że nie pisze, bo przecież by spostrzegł, gdyby list przyniesiono.

Chyba tydzień temu dostali mundury.

cdn

Listy znad Adriatyku⁽³⁾

Wspólne więzi

Całe popołudnie włóczyliśmy się po Dubrowniku, aby zapamiętać obraz tego uroczego miasta. I jakże dla Polaka przyjemne odkrycie! Oto tu na piedestale pomnika jednego z największych poetów I. Gundulicia (XVII w.) płaskorzeźby przedstawiającej sceny zwycięstwa polskiego oręża nad Turkami pod Chocimiem (1621). Są to właściwie ilustracje do epepe „Osman” tego dubrownickiego poety — echo sympatii ciemionych przez Turków ludów Jugosławii do polskiego rycerstwa, które raz po raz zwycięsko rozprawiało się z inwazyjnymi wojskami sułtanów i wezyrów.

Nie tylko te sympatie związały narody jugosłowiańskie z narodem polskim. Istnieją także głębokie i serdeczne związki kulturalne. Datują się one od r. 1849. W tymże bowiem roku na scenie teatru w Zagrzebiu wystawiono „Damy i Huzary” A. Fredry. Po 15 latach sztuka ta ukazała się na scenie najstarszego w Jugosławii teatru — w Nowym Sadzie, rok później (1865) w Belgradzie. Za „Dami i Huzarami” przywiodły sztuki Korzeniowskiego, Bałuckiego. Przybylskiego, Zapolskiej, Wyspiańskiego.

Polska sztuka dramatyczna do dnia dzisiejszego cieszy się tu uznaniem. Przykładowo — w ciągu dwóch lat (1965—1967) w Jugosławii odbyło się 18 premier polskich sztuk; przewodzi tu „Tango” Mrożka, wystawione w 6 teatrach z pierwszą premierą w belgradzkim Teatrze Dramatycznym. Teatr w Tuzli (Bośnia) współpracuje z kaliskim Teatrem im. W. Bogusławskiego. „Pamiętnik Matki” — w reżyserii dyr. Teatru w Kaliszu H. Obidniak — wystawiono na 25-lecie wyzwolenia tego jugosłowiańskiego miasta. Ponadto teatr z Tuzli gościł na naszych Kaliskich Spotkaniach Teatralnych, zaś kaliscy artyści odwiedzili się „Kramem z piosenkami”. Teatr Dramatyczny z Warszawy zaprzyjaźnił się z teatrem w Lublanie. Teatr gdański z teatrem w Sarajewie. Teatr w Zenicy (Hercegowina) z teatrem w Łodzi. W bieżącym roku Teatr w Wrszawie dał „Szachy” S. Grochowiaka. Teatr w Somborze swojej publiczności ostatnio zaprezentował „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej. Każda polska sztuka w tana jest bardzo serdecznie.

Również literatura polska znajduje tu wdzięcznych czytelników. W ostatnich latach ukazały się tu przetłumaczone na język serbski 42 tytuły. Nieoczekiwanie wielkim powodzeniem cieszył się „Renesans” Witkacego. Wiele dzieł polskich przygotowuje się do druku.

I polskie twory muzyczne oceniane są wysoko. „Pasja św. Łukasza” Pendereckiego odniosła w kwietniu br. duży sukces w Belgradzie. W Kragujevacu, gdzie hilerowcy rozstrzelali 7 tysięcy mto dzieży, z okazji 25-let rocznicy tej zbrodni wykonana została „Missa abstracta” Z. Penherskiego.

Kontakty plastyków jugosłowiańskich z krakowską „Akademią Sztuk Pięknych” datują się od drugiej połowy XIX wieku. Wiele sarajewskich artystów studiowało na tej naszej uczelni. Obecnie wysiłki ambasady naszej idą w kierunku wymiany artystów na plener.

Miasto Niż w bieżącym roku obchodziło Dni Kultury Polskiej. Urządzono tu wystawy, ogłoszono prelekcje literackie, zorganizowano wieczór poezji polskiej, dyskusje itd. Wzbudziło to duże zainteresowanie.

Obecnie po miastach Macedonii wędruje wystawa „Po-

MUZYKA

Remanenty poświęteczne

czyli się z antyromantycznym typem utworu. Po niedawno interesującą odtworzoną Sonacie f-moll Brahmsa odniósł teraz Jański nowy, godny podkreślenia artystyczny sukces. Na omawianym koncercie tenże pianista również towarzyszył skrzypaczce J. Kaliszewskiej, do Sonaty op. 80 czyli już „późnego Prokofiewa”. Usłyszeliśmy teraz muzykę o charakterze raczej epickim, miejscami mało zwartą w narracji, trochę „przegadana”. A jednak ile tu bogactwa oryginalnej inwencji, jaka wprost rozrzucona pomyślow kompozytorskich! Kaliszewska raz jeszcze popisała się kulturową dźwięku oraz trafnym odczuciem współczesnego stylu (przetyłmiony liryzm i subtelna refleksyjność w I części). Skrzypce i fortepian tworzyły ujmującą jedność i całość. Pierwszą połowę imprezy PWSM — realizowaną przez pedagogów uczelni — zamknął występ A. Fechnera, który ze zwykłym sobie operowym rozmachem zaśpiewał arie A. Rubinstein i P. Czajkowskiego, przy akompaniamencie M. Jankowskiej.

Po przerwie na estradę weszli studenci, aby pod batutą W. Krze mieńskiego odegrać IV Symfonię Czajkowskiego, dzieło potężne formą, obciążone bogatym ładunkiem ideowo-filozoficznym. Przed orkiestrą szkolną stało odpowiedzialne zadanie: pokonać piętrzące się trudności techniczne neoromantycznej partytury, zdobyć się na potrzebne napięcie emocjonalne, wniknąć w charakter tej ekstatycznej muzyki. Oczywiście zasługa tu dyrygenta W. Krze mieńskiego, który na wielu żmudnych próbach wypracował z zespołem także interpretację i ciekawy wyraz. „IV” wypadła pod każdym względem efektywnie. Kwintet smyczkowy brzmiał soczyście. Blacha dawała sobie radę i stroiła na ogół czysto. Zwróciło uwagę ładne solo obójowe w II cz. i wycienioną dynamiką słynnego Scherzo-pizzicato. Z młodziutkich studentów będą wkrótce wybitni instrumentalści, zasilający nasze krajowe zespoły symfoniczne.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Starość nie musi być samotna

— Często tu Pani przychodzi?

Zagadnięta odwróciła powoli wzrok od małego ekranu.

— Prawie codziennie. Najczęściej z mężem. Wyjątkowo dzisiaj mąż przyjdzie później, bo poszedł do ZBoWiD-u.

Rozeszła się po niewielkiej i niezbyt przytulnej salce. Panował w niej jednak jakiś swojski i domowy nastrój. Prawie wszystkie krzesła były zajęte. Wszyscy — zapatrzeni w telewizor. Siadam, rozglądam się. Siwa pani, siedząca bliżej szklanego ekranu ma chyba 70 lat. Może więcej? Szczupłe ramiona okrywa wypłowiały szal, niemodny kapelusz lekko zsunął się na czoło. Co chwilę poprawia go drobna, pomarszczona ręką. Nieopodal mnie siedzi zamary w bezruchu starszy pan. Poważnie wpatruje się w telewizor. Nie zmienia pozycji na wet wówczas, gdy pozostali wybuchają śmiechem. W innym miejscu sali jakaś staruszka bez przerwy szepce coś najbliżej sąsiadce do ucha. Pewnie komentuje oglądany program.

Przechodzę do sąsiedniego pokoju: dość duży, ale równie

nieprzytulny jak pierwszy. Dwa stare biurka, niemodne fotele, jakaś szafa i wieszak. Podłogę pokrywa wytarty chodnik. Ale i tu ciepło.

★

Pojęcie klub kojarzy się nam zwykle z jasnymi, przestronnymi pomieszczeniami, nowoczesnymi meblami, kwiatami na stolikach. Ten, do którego trafiam w pewne grudniowe popołudnie, trudno zaliczyć do nowoczesnych. Wszystkie urządzenia stare, nawet telewizor; jak mnie informowano, już stale się psuje. Także zejście do klubu, który mieści się w piwnicy, nie jest zachęcające. Wewnątrz ponuro.

A jednak atmosfera w tych pomieszczeniach ma coś z rodzinnego domu. Stali bywalcy — to uderza przede wszystkim — robią wrażenie zadomowionych, jakby przez kilka lat istnienia klubu nawiązano tu wiele przyjaźni. Wszystkich tu łączy wspólna dola — samotna starość, choroba, a nieraz brak zrozumienia i serca u najbliższych.

Do klubu przychodzi codziennie. Oglądają program telewizyjny, czytają gazety, czasopisma lub książki, wysłuchują specjalnie dla nich przygotowanych pogadanek i odczytów. Oglądają występy dzieci szkolnych, podejmowani są herbatą. Często przychodzą, by porozmawiać między sobą, pożałować się na los, opowiedzieć dobre nowiny. Niekiedy w rękach starszych pań migają druzy i szydełka. Robią czapki, skarpetki i szaliki dla dzieci pozabawionych rodzicielskiej opieki.

Tłoczno tu każdego dnia. Przychodzą z różnych krainów dzielnicy, nawet z tych najodleglejszych. Dla wielu starszych jest to jedyna przystań, drugi dom. Właśnie tu znajdują upragniony spokój i wyrozumiałość dla swego wieku, choćby czy pociechę w samotności. Nikt im tu nie wymawia beznadziei. Wielu ze statych bywalców ma wprawdzie dzieci, jednak nie zawsze czują się im potrzebni, nie zawsze znajdują z nimi wspólny język.

Specyficzny to klub i jeden z nielicznych w Poznaniu. Tabliczka na ścianie domu przy ul. Dzierżyńskiego 161/163 informuje, że jest to Klub Przy-

jaciół Starego Człowieka. Nazwa ta ukazuje też sens i cel istnienia placówki.

Pożyteczna placówka powstała ponad trzy lata temu. Inicjatorami jej założenia są członkowie Rady Dzielnicowej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej na Wildzie. Długo marzyli o pomieszczeniu, w którym by można urządzać spotkania dla ludzi starszych. Skończyli z pierwszą nadarzącą się okazją, choć przydzielone lokale okazały się suterenną. No cóż — zakasali rękawy, sami remontowali, naprawiali i malowali. Trud wart był zachodu. Nawet nie przypuszczali, jak polubią te izby ci wszyscy, dla których teraz klub jest ucieczką przed samotnymi popołudniami i wieczorami.

Inicjatorów, organizatorów, a od dawna już gospodarzy klubu: prezesa Rady Dzielnicowej PKPS — Stanisława Nogę, jego zastępcę — Ludwika Barcza i skarbnika — Kazimierza Ledzińskiego nie martwią niebylekalskie pomieszczenia. Najważniejsze — ich zdaniem — że istnieje wreszcie jakiś kąt, że stale w nim gwaro, że starsi ludzie czują się tu, mimo wszystko dobrze. Wprawdzie gospodarze marzą o innych lokalach, nowych meblach, innym telewizorze i wierzają w spełnienie tych marzeń za rok, czy dwa, ale nie zalamują się, pracują, starają się wzbogacać formy zajęć dla starszków.

Ci trzej społecznicy nie są w swojej działalności osamotnieni. Mają wielu sprzymierzeńców. Są nimi wildeccy lekarze i prawnicy, którzy bezinteresownie wygłaszają pogadanki dla bywalców klubu. Pomaga też Liga Kobiet, sąsiednia Szkoła Podstawowa nr. 67, Prezydium DRN.

★

Opuszczając klub, mimo woli pomyślałam o tych wszystkich pięknie i nowoczesnie urządzonej poczekalniach świetlicach, które tylko kilka razy w roku otwierają swoje podwoje. Gdyby tak można choćby z jednej świecącej pustkami świetlicy przenieść do klubu przy ul. Dzierżyńskiego miękkie foteliki, niskie stoliki, dobry telewizor z większym ekranem, radioodbiornik...

ANNA SIEKIERKA

Święta już poza nami. Jeszcze tylko przeżyjemy Nowy Rok i potem znów wrócimy — także jeżeli chodzi o program telewizyjny — do zwykłej codzienności. Na pewno nie jest ona tak efektowna jak okres świąteczno-noworoczny, ale chyba bliższa nam niż rzadkie fajerwerki. Właśnie taki fajerwerk — nie najlepszej co prawda jakości — zafundowała nam nasza kochana Telewizja (oby nam żyła jak najdłużej w lepszym niż dotychczas zdrowiu!) na minione trzy dni świąt. Pozwólcie, mili Czytelnicy, że i ja, korzystając z okazji zbliżającego się Nowego Roku, odstąpię od zwyczajowego omawiania poszczególnych pozycji i podzielę się z Wami kilkoma ogólniejszymi refleksjami.

Zacznę od listów. Dotyczą one różnych spraw, ale najczęściej wyrażają postulaty pod adresem recenzenta, żeby skrytykować jakiś program, bo „to skandal”, żeby wreszcie „skończyć z nudnymi i bezwartościowymi filmami”, żeby takie filmy, które mo- że oglądać młodzież poniżej lat 16, nadawać nie po dwudziestej lecz w jakiejś wcześniejszej porze, żeby tematy nie chodziły stada- mi, żeby dawać więcej transmisji sportowych, żeby dawać mniej transmisji sportowych, żeby spikerzy mieli lepszą dykcję, żeby różni prelegenci mówili poprawną polszczyznę, żeby było więcej muzyki poważnej, żeby było mniej muzyki poważnej, żeby więcej big-beatu, żeby mniej big-beatu, żeby było mniej nudziarstwa i gładzenia (bo „panie, kto to ogląda?”), żeby więcej programów rozrywkowych, żeby rozrywka była dobra i rzeczywiście wesoła...

Postulaty, pretensje, życzenia. Niektóre są sprzeczne z sobą, lecz większość autorów listów jest zgodna. Nie tylko z sobą ale i z odczuciami niżej podpisanego.

Są też listy, w których Czytelnicy wyrażają swą solidarność z opiniami i ocenami zawartymi w recenzjach lub też polemizują z nimi. I choć rzadko nawiązuję wprost do listów, na ogół staram się ustosunkować do kwestii w nich poruszanych. Każdy list sprawia mi większą lub mniejszą satysfakcję. Nawet taki, w którym autor krytykuje moje oceny i ma zdanie odmienne od mojego. Listy bowiem są dowodem zainteresowania tym, co pisze Wasz recenzent.

Czy jednak równie żywo na krytykę programu reaguje Telewizja? Czy uwagi recenzenta przynosią jakiś skutek, jakąś poprawę? Obawiam się, że wszystko to niewiele pomaga. Chyba, że jakiś program spotyka się z jednomyślną krytyką w całym kraju. Wówczas można mieć nadzieję zmiany na lepsze. Ale nie zawsze. Na przykład o niezbyt dobrej dykcji, o niezbyt poprawnej polszczyźnie o duku z kartek o nudnawych programach rozrywkowych, o schemacie wielu programów publicystycznych, o potopie słabych (a przy tym starych) filmów i o wielu innych spr-

wach recenzenci piszą aż do znudzenia — bez skutku. Podobno jest w Telewizji taki dział, w którym zbiera się wszystkie napisane w Polsce recenzje telewizyjne. Ale czy je czytają zainteresowani twórcy programów? Mam co do tego niepozbawione podstaw wątpliwości. Jeżeli zaś nawet czytają, to albo nie chcą, albo nie potrafią, albo wreszcie nie mogą wyciągnąć wniosków na przyszłość.

Piszę o tym dlatego, żeby telewizyjni recenzenci znaczenia recenzji telewizyjnych, publikowanych w prasie. Odgrywają one chyba większą rolę w kształtowaniu gustów widzów, w konfrontowaniu ich ocen z ocenami recenzentów, w wymianie poglądów, niż w wywieraniu wpływu na twórców programów. I dlatego właśnie największą satysfakcję odczuwam wówczas,

gdy moje opinie zgodne są z opiniami widzów choć rzadko można trafić w odczucia wszystkich bez wyjątku.

Postaram się na przykładach wyjaśnić, o co mi chodzi. „Sezam muzyczny” z Poznania wśród melomanów na pewno cieszy się zasłużonym powodzeniem. W zeszłotygodniowej pozycji „Sezamu”, zatytułowanej „Złudzenie miłości”,

dało się zauważyć — nie po raz pierwszy — pewne schematy, polegające na ciągłym przeplataniu produkcji wokalnych i tanecznych podobną w stylu narracją. Warto by się chyba pokusić o zmianę stylu „Sezamu”.

Chętnie oglądany i zawsze mający coś odkrywczego do pokazania i powiedzenia program „Dobry wieczór, jak minął dzień?” zaprezentował nam ludzi, których umownie można nazwać ludźmi roku. Nawet tych, którym się ten program zawsze podoba, musiał raz i kamerę inwencji kamerzystów, którzy podczas rozmowy z architektami — współtwórcą nowego centrum Katowic, zamiast pokazać w całości największy dom mieszkalny w Polsce, z uporem kamerą celowali w rozmówców. Podobne błędy powtarzały się w rozmowach z twórcą botków, w sklepie z lampami itd. W każdym z tych przypadków można było przecież na chwilę pokazać rozmówców, kierując potem kamerą na przedmioty, o których mówiono w programie.

Gdyby nawet rozrywkowy „Karnawał ante portas” był dwakroć lepszy i wesejszy, to i tak zepsułby wszystko beznadziejnie długo tańczony finał. Wymęczył on nie tylko widzów ale i aktorów, czego zresztą nie mieli nawet siły ukryć przed kamerą.

Powracając do zbliżającego się Nowego Roku, pozwólcie, że złożę Wam wszystkim i Telewizji życzenia jak najwięcej zadowolenia z coraz liczniejszych dobrych programów i coraz mniej denerwowania się z powodu takich usterek, jak przerwa (i święto) w audycji.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

PÓŁKA z książkami

LITERATURA PIĘKNA
Aleksander Wołodin — „Nominacja”. CPARA, z. 18.

Paolo Volponi — „Pamiętnik Albina”. PIW, str. 285, z. 18.

Antoni Isakovic — „Paproc i ogień” (opowiadania partyzackie). WL, str. 227, z. 15.

Barbara Koenig — „Każde nowe spotkanie...”. PIW, str. 181, z. 12.

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Marian Malinowski — „Droga do Polski Ludowej”. KIW, z. 4.

Ryszard Turski — „Główne tendencje przemian społecznych w Polsce Ludowej”. KIW, str. 66, z. 5.

Bogusław Leśniewski — „Rozmowy z przeszłością. Działalność wieloletnia”. Wiedza Powszechna, str. 488 (ilustr.), z. 30.

Józef Buszko — „Narodziny ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich”. WL, str. 266, z. 25.

Jerzy Markiewicz — „Nie daliśmy skąd ich ród”. WL, str. 425, z. 35.



STYCZEN	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 P Nowy Rok 2 W Makarego 3 S Genowefy 4 C Eugeniusza 5 P Edwarda 6 S Andrzeja 7 N Lucjana	1 C Ignacego 2 P Marii 3 S Błażeja 4 N Andrzeja 5 P Agaty 6 W Doroty 7 S Romualda 8 C Jana 9 P Cyryla 10 S Jacka 11 N Olgierda	1 P Albina 2 S Heleny 3 N Kunegundy 4 P Kazimierza 5 W Teofila 6 S Wiktora 7 C Tomasz 8 P M.Dz. Kobiet 9 S Franciszki 10 N Makarego	1 P Hugona 2 W Franciszka 3 S Ryszarda 4 C Izzydora 5 P Wincentego 6 S Celestyna 7 N Rufina 8 P Dionizego 9 W Marii 10 S Michała 11 C Leona 12 P Juliusza 13 S Przemysła 14 N Wielkanoc	1 S Sw. Pracy 2 C Zygmunta 3 P Marii 4 S Moniki 5 N Ireny 6 P Jana 7 W Benedykta 8 S Stanisława 9 C Dz. Zwyc. 10 P Izzydora 11 S Franciszka 12 N Pankracego 13 P Serwacego 14 W Bonifacego 15 S Zofii 16 C Andrzeja 17 P Brunona 18 S Feliksa 19 N Piotra 20 P Bernarda 21 W Tymoteusza 22 S Zofii 23 C Dezzydery 24 P Joanny 25 S Grzegorza 26 N M.Dz. Matki 27 P Jana 28 W Augustyna 29 S Małgorzaty 30 C Jana 31 P Anieli	1 S M.Dz. Dziecka 2 N Zielone Sw. 3 P Klotyldy 4 W Franciszka 5 S Bonifacego 6 C Norberta 7 P Roberta 8 S Medarda 9 N Felicjana 10 P Małgorzaty 11 W Barnaby 12 S Onufrego 13 C Boże Ciało 14 P Bazylego 15 S Jolanty 16 N Benona 17 P Grzegorza 18 W Marka 19 S Gerwazego 20 C Sylwestra 21 P Alicji 22 S Pauliny 23 N Wandy 24 P Jana 25 W Wilhelma 26 S Jana i Pawła 27 C Władysława 28 P Ireneusza 29 S Piotra, Pawła 30 N Lucyny

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 P Halny 2 W Marii 3 S Anatola 4 C Innocentego 5 P Antoniego 6 S Łucji 7 N Cyryla 8 P Elżbiety 9 W Weroniki 10 S Filipa 11 C Piusa 12 P Jana 13 S Eugeniusza 14 N Bonawent. 15 P Włodzim. 16 W Marii 17 S Aleksego 18 C Szymona 19 P Wincentego 20 S Czesława 21 N Andrzeja 22 P Sw. Odrodz. 23 W Apolinarego 24 S Krystyny 25 C Jakuba 26 P Anny 27 S Natalii 28 N Wiktora 29 P Marty 30 W Julii 31 S Ignacego	1 C Justyna 2 P Alfonsa 3 S Nikodema 4 N Dominika 5 P Marii 6 W Jakuba 7 S Kajetana 8 C Emiliana 9 P Juliana 10 S Wawrzyńca 11 N Zuzanny 12 P Klary 13 W Hipolita 14 S Euzebiusza 15 C Marii 16 P Joachima 17 S Jacka 18 N Heleny 19 P Juliusza 20 W Bernarda 21 S Joanny 22 C Marii 23 P Bartłomieja 24 S Ludwika 25 N Ludwika 26 P Marii 27 W Józefa 28 S Augustyna 29 C Jana 30 P Szczęsnego 31 S Raimunda	1 N Bronisławy 2 P Stefana 3 W Eufemii 4 S Rozalii 5 C Wawrzyńca 6 P Zachariasza 7 S Melchiora 8 N Marii 9 P Piotra 10 W Mikołaja 11 S Jacka 12 C Gwidona 13 P Filipa 14 S Korneliusza 15 N Nikodema 16 P Kornela 17 W Justyna 18 S Józefa 19 C Januarego 20 P Eustachego 21 S Mateusza 22 N Maurycego 23 P Tekli 24 W Gerarda 25 S Ładysława 26 C Cypriana 27 P Kosmy 28 S Wacława 29 N Michała 30 P Hieronima	1 W Remigiusza 2 S Teofila 3 C Teresy 4 P Franciszka 5 S Apolinarego 6 N Brunona 7 P Marka 8 W Pelagii 9 S Dionizego 10 C Franciszka 11 P Emiliana 12 S Maksymilian 13 N Edwarda 14 P Kaliksta 15 W Jadwigi 16 S Gerarda 17 C Małgorzaty 18 P Łukasza 19 S Piotra 20 N Ireny 21 P Urszuli 22 W Korduli 23 S Seweryna 24 C Rafała 25 P Chryzanta 26 S Ewarysta 27 N Sabiny 28 P Tadeusza 29 W Narcyza 30 S Saturnina 31 C Alfonsa	1 P Wyszst. Sw. 2 S Bohdana 3 N Huberta 4 P Karola 5 W Zachariasza 6 S Leonarda 7 C Rocz. Rew. 8 P Październ. 9 P Wiktoryna 10 S Ursyna 11 N Andrzeja 12 P Marcina 13 W Mateusza 14 S Stanisława 15 C Józefa 16 P Leopolda 17 S Edmunda 18 N Salomei 19 P Romana 20 W Elżbiety 21 C Feliksa 22 S Wiesława 23 P Cecylii 24 S Klemensa 25 N Flory 26 P Katarzyny 27 W Konrada 28 S Waleriana 29 C Zdzisławy 30 P Saturnina 31 S Andrzeja	1 N Eligiusza 2 P Pauliny 3 W Franciszka 4 S Barbary 5 C Krystyna 6 P Mikołaja 7 S Ambrożego 8 N Marii 9 P Walerii 10 W Julii 11 S Damazego 12 C Aleksandra 13 P Łucji 14 S Izzydora 15 N Waleriana 16 P Albiny 17 W Łazarza 18 S Gracjana 19 C Urbana 20 P Dominika 21 S Tomasza 22 N Zenona 23 P Wiktoria 24 W Adama 25 S Boże Nar. 26 C Szezepana 27 P Jana 28 S Antoniego 29 N Tomasza 30 P Eugeniusza 31 W Sylwestra

Adres redakcji: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30 do 17.30; redaktor naczelny 657-76; zastępca redaktora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział mielski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31 i 471-94. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-88 i 611-21. Prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego”: kwartalnie 39 zł, półrocznie — 78 zł, rocznie — 156 zł, przyjmując listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch”.

W razie przerwania prenumeraty nie można jej później odnawiać.

Po wczorajszej imprezie na lodowisku

Sporo pracy przed nami

Na sztucznym lodowisku odbyła się wczoraj impreza łyżwiarsko-hokejowa, której inicjatorem był Komitet do Spraw Radia i Telewizji w Poznaniu, a organizatorem Klub Sportowy Cybina. W pierwszej części oglądaliśmy pokazy łyżwiarskie w wykonaniu młodszych z RKS San oraz TKKF Jeżyce a druga część stanowił mecz hokejowy pomiędzy drużyną Cybiny i MKS-em Września.

Trudno oceniać te imprezy pod kątem poziomu, gdyż warunki do właściwej pracy w tych sportach uzyskali dopiero przed dwoma tygodniami. Wraz z otwarciem sztucznego lodowiska, można jednak potraktować rewie łyżwiarską i mecz hokejowy jako pierwszy przegląd tego co aktualnie ma

my w sportach zimowych. Uczelnie mówiąc, nie jest to imponujące, ani zadowalające. Przekonał się wczoraj, że prace trzeba zacząć niemal od zera. O jako takich wynikach będziemy mogli mówić dopiero za kilka lat. Na razie zabrakło trzeba się do solidnej pracy, przede wszystkim z tymi, którzy (o hokeju mówiąc) nie mieli jeszcze kija w reku.

Spotkanie hokejowe wspomnianych wyżej drużyn, początkowo niemiernie, stało się interesujące w miarę zbliżania się do końca meczu, gdyż wynik był bezbramkowy. Z powodu braku zwycięzcy, któremu należał się puchar, zarządzone dogrywkę zakończyła remisowa 1:1. Dopiero druga dogrywka przyniosła ostateczne zwycięstwo drużynie wrzeszńskiej 3:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli bracia Makowski — Janusz 2 i Kazimierz 1. Dla Cybiny bramkę uzyskał Roman Lewandowski. Puchar wręczył zwycięskiemu zespołowi prezes KS „Cybina” — Władysław Lewandowski. (d)

dalekopisem

DOBRY START

W Finlandii rozpoczęły się pierwsze mistrzostwa Europy juniorów w hokeju na lodzie. W inauguracyjnym spotkaniu przeciwnikami naszych młodych reprezentantów była drużyna Szwecji. Spotkanie rozegrane w Helsinkach przyniosło remis 5:5 (1:2, 2:3, 2:0).

TENISIŚCI AUSTRALII ZDOBYLI PUCHAR DAVISA

Tenisści Australii zapewnili już sobie zwycięstwo w finałowym meczu o Puchar Davisa, prowadząc po dwóch dniach spotkania z Hiszpanią 3:0. W rozegranym w środę grze podwójnej Newcombe i Roche pokonali Santanę i Orantesa 6:4, 6:4, 6:4.

Jest to 4 kolejne zwycięstwo Australijczyków w Pucharze Davisa, a 23 — w historii tych rozgrywek.

REKORD ŚWIATA

W Erewaniu zakończyły się drużynowe mistrzostwa Związku Radzieckiego w podnoszeniu ciężarów, podczas których zawodnik wagi lekkociężkiej — Karł Purnpurin z Rygi, uzyskał w wyskoku wynik lepszy od rekordów świata — 170,5 kg. Poprawiono również 5 rekordów Związku Radzieckiego.

Z HOKEJOWYCH LODOWISK

W rozegranym w Berlinie między państwowym meczu hokejowym reprezentacja NRD pokonała Norwegię 8:3 (2:2, 4:0, 2:1).

W Colorado Springs rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy. W pierwszych spotkaniach reprezentacja ZSRR rozgromiła Włochy 28:2, a Finlandia zremisowała z zespołem uniwersyteckim Denver 2:2.

Hokejowa reprezentacja Szwecji rozpoczęła swe kanadyjskie tournée spotkaniem z zespołem wschodniej Kanady. Mecz zakończył się zwycięstwem Szwedów 4:3.

Przebijającą w Kanadzie drugą reprezentację hokejową ZSRR, występującą pod firmą Moskwy, wygrała z drużyną Calgary Spurs 12:2 (4:0, 5:1, 3:1).

Podczas międzynarodowego turnieju hokejowego juniorów w stolicy NRD, Poddale Nowy Targ wygrało wysoko z TSC Berlin 8:1, (5:1, 0:0, 3:0).

(o-za)

Międzynarodowy turniej koszykówki

Wczoraj w sali Ośrodka Sportowego rozpoczął się 3 dniowy, międzynarodowy turniej koszykówki juniorów z udziałem mistrza NRD — Chemie Halle, reprezentacji Węgier i Polski, oraz zespołu poznańskiego Lecha.

Już pierwsze mecze wykazały dobre przygotowanie zespołów do turnieju. Zadeklarowano wysoki poziom gry nie więc dziwnego, że spotkania były ciekawe i prowadzone w żywym tempie.

We wczorajszych pojedynkach padły następujące rozstrzygnięcia: reprezentacja Polski pokonała reprezentację NRD (Chemie Halle) 71:58 (29:25), a w drugim spotkaniu Lech pokonał reprezentację Węgier 64:58 (23:28).

Dzisiaj, o godz. 17 reprezentacja Polski grać będzie z reprezentacją Węgier, a o godz. 18.30 Lech spotka się z Chemie Halle. (za)

Europejski finał mistrzostw świata na żużlu — w Polsce

Finał europejskich przyszłorocznych indywidualnych mistrzostw świata na żużlu rozegrany zostanie nie w Kempten (NRF), a w Polsce. Klub motorowy w Kempten, któremu wstępnie powierzono organizację tej ważnej imprezy, nie wywiązał się w określonym terminie z zaleceń podkomisji wyścigów torowych F. I. M. Dość ciekawych usunęła usterek toru żużlowego w tym mieście i tym samym przyszłoroczny finał europejski, podobnie jak i w tym roku odbędzie się 25 sierpnia w Polsce, prawdopodobnie we Wrocławiu (za)

Kto, kiedy trenuje?

Wojewódzki Zespół Metodyczny Szkoleniowy przyjmuje we wtorek i czwartki od godz. 17 na sztucznym lodowisku przy ul. Północnej zapisy do szkółki hokeja na lodzie. Przyjmowani są chłopcy urodzeni w roku 1953 i młodszy. Zająć sekcji hokejowej KS „Cybina” odbywała się również na sztucznym lodowisku we wtorek i czwartki od godz. 19—21. (x)

Gigantyczny rajd Rzym — Pekin

Jak się dowiadujemy, w I świecie dotarło do Poznania 12 uczestników Rajdu Braterstwa i Pokoju na trasie Rzym — Pekin. Te gigantyczne imprezy, odbywane na samochodach firmy Alfa-Romeo, urządzono okazji 60-lecia podobnego rajdu w roku 1907, którego start był w Paryżu. Cała trasa obojętnego rajdu wynosiła około 30 000 km, a jego uczestnicy odwiedzali po drodze szereg krajów zachodnich — europejskich i socjalistycznych.

W Poznaniu rajdowcy zatrzymali się w hotelu „Merkury” skąd w II świecie wyruszyli w dalszą drogę — do Warszawy i Moskwy. Korzystając z okazji pobytu w naszym mieście wręczono przedstawicielowi Zarządu MTP specjalną plakietkę pamiątkową wykonaną z brązu. 20 takich plakietek przeznaczono dla takich miłośników po drodze miast, w których odbywała się międzynarodowa trasa.

Praca

Potrzebny pracownik z pełnym utrzymaniem do pracy w rolnictwie. Poznań, ul. Staroleka 184. 12466g

Murarz dobrego fachowca przyjmie do dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13439g.

Pani w średnim wieku dochodząca potrzebna jako pomoc w domu. Adres: Reymonta 7 m. 3, godz. 17—19. 13474g

Przyjmę do nielowni — dwóch szlifierzy — polerowników z praktyką — wynagrodzenie akordowe. — Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13405g.

Kauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkowskiego 2a. parter. 11617e

Tańców uczyć — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 13118g

Sprzedaz

Sprzedam aparat dwupłytowy, nowy — 17 000 zł. Domanowski, Piła, Niepodległości 37. 305p

Sprzedam snopowiązałkę i kopaczkę ciągnikową. Wesołowski, Adamów, pow. Konin, stacja Sławie. 307b

Ciągnik ogrodniczy sześciocylindrowy sprzedam, Malinowski, Wieleń Półdunów, Brzeźno pow. Czarnków. 304p

Grzejnik centralnego ogrzewania wykonuję. Marian Sława, Poznań, Staroleka. Orląt 17. 13406g

Wózki dziecięce bliźniacze, lalkowe, poleca Wytównia Chojnacki Poznań, Zbyszowska 12. 11427e

Wytównia wozków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 11922e

Wózki dziecięce ostatnia nowość głębokie — spacerowe poleca Wytównia Orzeszkowej 18a. 13111g

Pieca centralnego ogrzewania 1,5 i 2m nowe o zmniejszonej cenie i spawarkę wirującą sprzedam. Poznań, Promienista 15. 13269g

Samochody

Sprzedam Moskwicę 407 lub zamienię na mniejszy. Rydzyna koło Leszna, Rynek 6. 300b

Sprzedam Warszawę w dobrym stanie, rok produkcji 1961, Woga, Tuchoża, pow. Wolsztyn. 317b

Sprzedam Pannonię idealnym stanie. Bernard Mecha, Nowe, pow. Szamotuły. 310p

Kupię „Lublin”. Osiedle Warszawskie, Mińska 3. 12416g

Kupię samochód, może być po wypadku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12491g.

LoKale

Zamienię samodzielne mieszkanie 3,5 pokoju, wygodny, duży metraż, o kolicie Dworca Autobusowego, na 3-pokojowe, samodzielne, najchętniej na budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13081g.



„KOZIOLKI” informują swych graczy i sympatyków — że kolektury przyjmują zakłady na 555 grę — 1 I 1968 r. normalnie jak co tydzień.
ZŁOŻ KUPONY NA NOWOROCZNA GRĘ!
K10153

Nieruchomości

Willi komfortowa, wolnostojąca 4-pokojowa, ogród, garaż, budynek gospodarczy 8000 m² ogrodu pod szklarnię, 600.000 zł. Dom komfortowy 3-pokojowy, ogród, garaż, nadające się na przemysł 320.000; dom 7500 m² sadu 300.000; dom 250.000. Gospodarstwo miejskie, ogródniczo-rolne 7 ha przy Poznaniu 350.000. Podobne na prowincji, szklarnia — 280.000 — sprzeda Adamski, Poznań, Matejki 33a. 13632g

Polewa willi wyłącznej, duża obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż przy torze 230.000 zł; dom maszynowy, wolne zaraz 2 pokoje, kuchnia, 3 łazienki, przy tramwaju 140.000 zł. Sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiańska 16. 13607g

Sprzedam gospodarstwo 15 ha (trzytętna spłata). Sanok, Kosowo pow. Gniezno. 309p

Gospodarstwo rolne do 10 ha blisko Poznania z dobrymi budynkami, zelektryfikowane z dobrym dojazdem zaraz kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13189g.

Zguby

Dnia 15. 12. 67 zaginęła 5-miesięczna suczka foksterier w okolicach Staroleka Minikowo. Zwrot wynagrodze. Skoczowska 8, Staroleka. 13539g

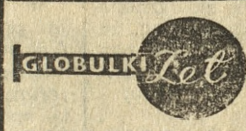
Zgubiono prawo jazdy kategorii amatorskiej na nazwisko Stanisław Skoracki oraz dwa dowody rejestracyjne motocyklowe PP-4403, na nazwisko Janusz Skoracki i PE 1533 na nazwisko Stanisław Skoracki, Naclaw 30 pow. Kościan. 311p

21 bm. zgubiono na trasie 27 Grudnia — Ratajczaka zegarek damski „Zorka” na paseczku. Znalazcę proszę o zwrot. Czarniejska 6. 13591g

26. 12. br. zgubiono pół oś z pojazdu holowanego na trasie Paderewskiego — Świerczewskiego. — Zwrot wynagrodze. Jackowskiego 52 m. 8. 13642g

Kolnierz z lisa 21. 12. 67 zgubiono na trasie ul. Przybyszewskiego i Dąbrowskiego. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Tel. 461-70, wieczorem. 13613g

Zgubiono prawo jazdy kat. III. Tadeusz Skiba. Grodzisk, Kościeliska 6. pow. Nowy Tomyśl. 306b



ZAPOBIEGAJA NIEPOŻADANEJ CIAZY.

Do nabycia: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH”. Cena zł 7,— na receptę zł 2.10. K946g

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS” Poznań, ulica Kantaka 10

Pracownicy poszukiwani

4 Okręgowe Biuro Projektów Budowlanych we Wrocławiu — zatrudni od 2 stycznia 1968 r. do pracy w pracowni terenowej w Poznaniu, przy Al. Stalingradzkiej nr 53:
— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW z uprawnieniami do projektowania branży architektoniczno-budowlanej, sanitarnej i elektrycznej na stanowiska st. projektantów, projektantów, st. asystentów i asystentów.
— ST. KALKULATORÓW kosztorysowania, — POMOCE TECHNICZNE.
Zgłoszenia należy składać w dziale kadr W.R.Z.K.B. Poznań, przy Al. Stalingradzkiej 53 pokój nr 20. K10042

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linii nr 3 i 13) — przyjmie — ST. EKONOMISTĘ d/s organizacyjnych.

Wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie ekonomiczne.
Oferty należy składać w Dziale Kadr pod w/w presem. K989j

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Wałbrzyska 1 — przyjmie zaraz:

- ŁADOWACZY do prac za i wyładunkowych na stałe w Bazach: Malta, Winiary, Kopanina;
- ŁADOWACZY płatnych z funduszu bezosobowego do prac za i wyładunkowych dorywczych Wolne Tory — Stacja Poznań Gł. Towarowa. Praca akordowa — wypłata 2 razy w tygodniu. Codziennie pod telefon nr 540-10 można dowiedzieć się czy są potrzebni pracownicy do przeładunku;
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH;
- KIEROWCÓW samoch. z I, II i III starą kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych marki: Zil, Maz, Tatra, Skoda;
- POMOĆNIKÓW kierowców z nową III kat. pozwolenia. K989j

Przetargi

„Agroma” Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Poznaniu, ul. Katowicka 1 — ogłasza II PRZETARG OGRANICZONY w myśl Zarządzenia Min. Komunikacji z dnia 29. 1. 1966 r. (Monitor Polski nr 4/1966 poz. 32) na sprzedaż

SAMOCODU CIEŻAROWEGO marki „Star C-25” (ciężnik siodłowy) 6 t, nr rej. ciążnika PC 81-68, nr silnika 47530, nr podwozia 45800 i naczepy D 60 nr rej. P 35352, nr podwozia 1470, rok produkcji 1962.

Cena wywoławcza 57.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 I 1968 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające zaświadczenie z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydz. Komunikacji o celowości nabycia.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu. Będący przedmiotem przetargu samochód można oglądać codziennie w siedzibie naszego Przedsiębiorstwa w godz. od 8 do 15.

Wszelkich informacji udzieli Dział Transportu i Ekspedycji, tel. 710-18. K9942

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 ogłasza PRZETARG na wykonanie

NAPRAWY KAPITAŁNEJ WALCA DROGOWEGO WIBRACYJNEGO 2-kołowego.

Termin wykonania naprawy do 31 III 1968 roku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w Dziale Głównego Mechanika PFB nr 4, ul. Obornicka 227/229, pok. 27 do dnia 31. 12. 1967 r.

W w. walec można oglądać na terenie Bazy Sprzętu PFB nr 4, ul. Obornicka 227/229.

Bliższych informacji udzieli Gł. Mechanik, tel. 404-61. Otwarcie ofert nastąpi 2. I. 1968 r. o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K10052

Komunikaty

Dnia 3 lutego 1968 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania przy ul. Młyńskiej 1a pok. 234 odbędzie się druga licytacja nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Kw. 1728, położonej przy ul. Canowskiej nr 108 w Poznaniu, należącej do dłużnika Józefa Jankowskiego, zam. przy ul. Słupskiej 21. Nieruchomość stanowi działkę z domkiem jednorodzinnym. Suma oszacowania wynosi 387.000 zł, cena wywoławcza 258.000 zł a rekojmina 38.700 zł.

Komornik Sądu Powiatowego rew. III w Poznaniu K9832

Dnia 22 XII 1967 r. zmarł nasz długoletni b. pracownik

Antoni Czerniak

linotypista
W Zmarłym straciłmy sumiennego i cenionego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 XII 1967 r. o godzinie 13.40 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA
ZAKŁ. GRAFICZNYCH IM. M. KASPRZAKA
W POZNANIU K10178

Tomasz Antoszczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 13 na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA 13666g

Dnia 26 grudnia 1967 r. zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Jan Kanikowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA I RODZINA
Poznań, ul. Świerczewskiego 35 m. 2 13656g

Dnia 24 grudnia 1967 r. odszedł od nas w Bogu, mój najdroższy i najlepszy mąż, najukochańszy tatulek, brat, teść i dziadziś — przeżywszy lat 71, śp.

Tadeusz Jakubowski

ppłk łączności w stanie spoczynku powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11.20 na cmentarzu górczyńskim.

O tym zawiadamia stroskana
ZONA Z RODZINA 13664g

Poznań, Szamotułska 55

Dnia 26 grudnia 1967 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, siostra, teściowa, babunia, bratowa, ciocia, synowa i kuzynka, przeżywszy lat 53, śp.

Róża Michalak

z d. KAMYSZEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

Pogrążony w głębokim smutku
MAŻ Z CORKAMI I RODZINA 13685g

Poznań, Kościeliska 8 m. 20.

Dnia 26 grudnia 1967 r. zmarł w Bogu, mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

Roman Czarnecki

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA 13686g

Poznań, ul. Sikorskiego 11.

Dnia 24 grudnia 1967 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 85, śp.

Michał Kawecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej na Dębce.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni
ZONA, SYN I SYNOWA

La Madeleyne
Poznań, Rybaki 21a m. 3. 13629g

Dnia 27 grudnia 1967 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana mama i siostra, śp.

Ludomira Knasiecka

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 58

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczyźnie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKA, SYN I RODZINA 13672g

Poznań, ul. Wioenna 8 m. 4.

Dnia 23 grudnia 1967 r. odszedł na zawsze kochany mąż, ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 87

Józef Rybarczyk

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym i Odznaką 1000-lecia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym na Starolece.

W smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I RODZINA 13635g

Poznań, ul. Wioenna 8 m. 4.

TEATRY

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 11 i 14 „Czerwone pantofelki” (przedst. zamkn.); OPERA — g. 19 „Giselle”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 17 „O Kasi, co gąski zgubiła” (przedst. zamkn.).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Wojna Trojańska” (USA 14 l.); „Anioł zagłady” (meksyk. 16 l.); „APOLLO — g. 10 „Szare kaczuszki” (radz. 7 l.); „g. 12.30, 15.30, 18.30 „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” (włoski 18 l.); „BAŁTYK — g. 10, 12 „Dziadek do orzechów” (pol. 11 l.); „g. 14 „Piosenka-wiosenka” (zestaw bajek) g. 15.30, 18.30 „Quentin Durward” (USA 11 l.); „CZTERNAŚĆ — g. 10, 13 „Pollyanna” (USA 11 l.); „g. 15.45, 18.30 „Testament Inkwizycji” (NRF 11 l.); „GONG — g. 10 „Zamieć” (czes. 12 l.); „g. 12.16, 18.30 „Dziękczynna w hotelu” (USA 16 l.); „GRUNWALD — g. 16 „Jak zdołało być dzięki zachod” (USA 16 l.); „GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Dzwon Northside 777” (USA 14 l.); „g. 18, 20.15 „Jowita” (pol. 18 l.); „HUTNIK — g. 16.45 „Matczyne serce” (radz. 11 l.); „g. 19 „Człowiek bez paszportu” (radz. 14 l.); „KOSMOS — g. 18 „Chata wujka Toma” (USA 11 l.); „MALTA — g. 15.15, 18.30 „Kamo znany osobistość” i „Kamo niebezpieczna misja” (radz. 14 l.); „MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Przedstawiciel mordców” (franc. 16 l.); „OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Telefon towarzyski” (USA 16 l.); „g. 17.30, 20 „Galia” (franc. 18 l.); „OSIEDLE — g. 16, 18.30 „Wszystko dla psów” (ang. 16 l.); „PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Szeherazada” (franc. 16 l.); „PALACOWE — g. 11 i 16 „Imprezy noworoczne”; „PRZYJAZN — nieczynny; „RIALTO — g. 10 „Iwona Gola” (czeski 7 l.); „g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Kopciuszek w podrzasku” (franc.-włoski 16 l.); „RUSALKI (Szwajcarzy) — g. 15, 17, 19.30 „Czarny Tulipan” (franc. 14 l.); „SCALA — g. 16, 18, 20 „Kruk” (USA 14 l.); „TECZA — g. 16 „Chłopiec dwóch światów” (duński 7 l.); „g. 18, 20.15 „Matnia” (ang. 18 l.); „WARTA — g. 10, 12.30 „300 Spartan” (USA 11 l.); „g. 15, 17.30, 20 „Złoty Alaski” (USA 16 l.); „WCASOWICZ (Puszczykowie) — g. 15.30 „101 Dalmatyńczyków” (USA 7 l.); „g. 17, 19.15 „Samy swoi” (pol. 14 l.); „WILDA — g. 10, 12.30 „Walecznik przeciw rzymskim legionom” (rum.-franc. 14 l.); „g. 16.30, 19.30 „Dziela Nawarony” (ang. 14 l.); „WRZOS (Lubow) — g. 18 „Zakazane piosenki” (pol. 14 l.); „WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Car i general” (bułg. 16 l.); „FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

DYZURY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba). Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne: internistyczne — cała doba i pediatriczne — g. 15-23 stomatologiczne — 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19, cała doba, chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba. Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103) telefon 566-66. Apteki: AL. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53 Starolecka 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 telef. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12-18. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne. Narodowe (Aleja Marcinkowskiego 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10-19. BWA — Arsenál (St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10-19. Pałac Kultury — hall Sali Marmurowej „Migawki z Zagłębia Koniskiego” — nieczynna. Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10-18. Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek i Świat — Polityka” — g. 8-21. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15. Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Meklemburgii” — g. 13-19. Klub MPIK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Krystyny Skupinowej — g. 10-12.

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I: FAŁA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 7.05 Muz. i Aktualn.; 7.30 Piosenka dnia; 7.34 Muzyka; 7.45 „Błękita sztafeta”; 8.15 Gra Polska Kapela p.d. F. Dzierżanowski; 8.49 „Drogi rozwoju myśli ludzkiej”; 9 Muz. ludowa różnych narodów; 9.30 Polska muzyka baletowa; 10 „Przez lądy i morza”; „Dalej niż na gwiazdy” fragm. książki pt. „Trawlerem do Afryki”; 10.20 Konc. rozrywk. z udziałem piosenkarzy; 11.20 Utwory W. A. Mozarta; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Konc. rozrywk.; 13.30 „Felietał Muzyczny J. Waldorffa”; 14 „Spotkania z literaturą radziecką”; 14.30 Konc. solistów; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 „Amatorskie Zespoły przed mikrofonem”; 16 „Populidnie z młodzieżą”; 18 „Znajomi z anteny”; 18.45 Kurs j. franc.; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Najnowsze płyty w Polskim Radiu; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 21.15 Sylwetka kompozytora: Artur Malawski; 0.10 Program z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20.23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: FAŁA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Przew. w pracy radiostacji; 13.30 Pog. pt. Informacje o nowych środkach ochrony roślin; 13.35 „Światła pod lasem”; 14 Ulubione przeboje; 14.25 „Małe słuchaczki” — reportaż; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Gra Ork. Włoska; 15.30 Gra Duet fort. nowy: Rawicz i Landauer; 15.30 Dla dzieci „Uczymy się recytować”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 „Rozmaitości o muzyce”; 17.50

PKS przygotowuje nowy rozkład jazdy

Dodatkowe linie na szlakach lokalnych

Do wprowadzenia nowego rozkładu jazdy autobusów PKS pozostało jeszcze kilka miesięcy, ale odpowiednie komórki wojewódzkich zarządów pracują już pełną parą nad tym zagadnieniem.

Według informacji udzielonych nam w Dyrekcji Wojewódzkiego Oddziału PKS w Poznaniu w przyszłym roku nastąpi likwidacja lub skrócenie niektórych linii dalekobieżnych, które nie miały powodzenia w okresie zimy. M. in. tylko w lecie kursować będzie linia łącząca Poznań z Sarbinowem. Kursy na niej rozpoczynają się będą 15 czerwca, a kończyć 15 września. Podobnie kursować będą autobusy na trasie Poznań — Rewal. Linia łącząca Turek z Gdynią przewidziana jest na okres od 1 czerwca do 30 września. Przewiduje się również likwidację tras PKS na niektórych odcinkach dublujących się z koleją. Specjalna komisja, w której skład wchodzi przedstawiciele PKS i PKP będzie szukać takich możliwości, postulując likwidację autobusów lub pociągów.

W sumie — w nowym rozkładzie jazdy pasażerowie wielkopolskiej PKS nie stracą, a wiele zyskają. W nowym

rozkładzie jazdy przybędzie bowiem 37 linii i 233 kursy, zaś dodatkowy przebieg autobusów wyniesie dziennie ponad 6000 km.

Najbardziej jednak może zainteresować wiadomość, że aż 161 km dróg, w tym głównie lokalnych, otrzyma komunikację autobusową. Przybędą też 84 nowe przystanki. Autobusy PKS pojawiają się w nowym rozkładzie jazdy na takich odcinkach, jak: Śrem — Masłowo — Dalewo, Poznań — Mosina — Dymaczewo, Godurów — Zalesie (pow. Gostyń), Świeciszyn — Bojanice (pow. Leszno), Psie Pole — Czarne Sady (pow. Krotoszyn), Lisew — Żerniki (pow. Jarocin), Babioł — Dęby Szlacheckie (pow. Koło) i Gozdowo — Sokolniki (pow. Września). Przeważnie są to drogi lokalne, wybudowane w czynie społecznym. Na tych kilku przykładach widać zatem doskonale, że należyte zrozumienie dla akcji budowy lub modernizacji dróg lokalnych daje w efekcie znaczne korzyści miejscowej ludności. Choćby właśnie w postaci autobusowej łączności z centrami powiatów czy gromad. (s)

Ukrócić te swawole

Willowa ulica Ostroroga, z jej efektownymi lampami, jest jednym z ładniejszych rejonów naszego miasta; nieraz już reprodukowano fragmenty tej ulicy w przewodnikach czy folderach.

Dlatego musi każdego z nas — mieszkańców tej ulicy — gniewać i drażnić zachowanie się chłopców, którzy niszczą efektowne oświetlenie ul. Ostroroga. Dzieje się to zwłaszcza przy styku z ulicą Zakręt. „Rozgrywki” w piłkę nożną na skwerku przy ul. Zakręt w nie małej mierze przyczyniają się do coraz to częstszych zniszczeń. Ekipy oświetleniowe szybko usuwają straszakne kloze i przywracają światło, rzecz w tym jednak, że ta bez troska zabawa nastolatków uchochmi im plazem Mało tego — w obronie młodych wandalów występują czestokroć ich rodzice, jakby nie dostrzegali, że ich pociechy stają się zmurą otoczenia, nie dostrzegając, że w ten sposób sami dorosli patronują przedszkolu chuligaństwa. (Ino)

Uwaga pasażerowie PKS!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, informuje pasażerów, że wymiana świadectw uprawniających do sprzedaży biletów miesięcznych na siapi: dla osób zaopatrujących się w bilety miesięczne z tytułu zatrudnienia od 1 — 25 IV 1968 i 1 — 25 V 1968, dla osób pobierających naukę szkolną od 1 do 25 VIII 1968 r. oraz 1 — 25 IX 68. Tym samym obecne zaświadczenia dla pracujących są ważne do 31 maja 1968, a dla uczących się młodzieży do końca roku szkolnego.

Dla uczniów szkolnych wykonujących praktykę w zakładach pracy ważność zaświadczenia przedłuży się do 31 VIII 1968 r. (na)

Babcia, budzik i 911

Pamiętam, w okresie młodości, babcię nazywaliśmy „budzikiem”. I to nie tylko dlatego, że każdego z nas, z dokładnością zegarka przypominała o naszych obowiązkach, ale głównie dlatego, że każdego ranka dokładnie o godz. 7 budziła wszystkich domowników. Komu wypadło wstawać wcześniej — budzenie zamawiał u babci.

Z czasem jej miejsce zajęł budzik. Dużych rozmiarów, o niklowanym dzwonku, swym hałaśliwym terkotem stawiał każdego na równe nogi. Gorzej, gdy się psuł, a jego reperacja trwała kilka dni.

W moim domu, nie ma już podobnych problemów. Nie ma bowiem ani babci, ani budzika — jest za to telefon, który za jeden złoty spełnia funkcję budzika. Wystarczy wykreślić o dowolnej godzinie 3 cyfry, a miły głosik zaofertuje swoje usługi. Jeszcze tylko krótka formalność, sprawdzenie twojego numeru (wiadomo kawalarzy nie brak), i możesz spokojnie wpaść w objęcia Morfeusza. Spokojnie?

W ciągu wielu w mojej praktyce takich zamówień do nielicznych wyjątków należało punktualne budzenie. Bardzo często budzono mnie 5, 8, 10 a nawet 15 minut później, niż sobie życzyłem. Na zwróconą telefonistce uwagę, że termin budzenia już dawno minął, miły głos w słuchawce wyjaśniał: „Pan nie jest jedynym, który każe się o tej godzinie budzić, tylko jeden abonent może być punktualnie obudzony, pozostali muszą czekać w kolejce”. Muszą? A przecież obustron na umowa telefoniczna wyraźnie określała godzinę. I nic mnie nie musza obchodzić kolejk, ani też tłumaczenia w rodzaju: „Mamy spore pracy, gdyż numer 911 w nocy obsługuje wszy stkie telefony, łącznie z międzymiastowymi”.

W języckich świetlicach wypożyczalnie książek

Z okazji obchodów 50-rocznicy Rewolucji Październikowej języckie zakłady pracy, szkoły i komitety blokowe postanowiły w czynie społecznym wykonać 14 nowych obiektów.

Z zadowoleniem odnotujemy fakt, że zobowiązania mieszkańców Jeżyc zostały w pełni zrealizowane. Dzielnicy przybyły cztery świetlice blokowe i jedna w Pracownicy Ogrodach Działkowych „Przyroda” oraz klub seniora. Na boiskach czterech szkół pod stawowych położono płyty asfaltowe, a na terenie złobka przy ul. Szamarzewskiego wykonano brodzik. Przy Zespole Szkół Rolniczych powstały boiska sportowe, które otwarte są również dla młodzieży spoza tej szkoły. Popularny jest też otwarty niedawno Dzielnicowy Klub Kultury, do którego powstania przyczynili się Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne.

Realizacja czynów społecznych przyczyniła się też do zwiększenia liczby wypożyczalni książek. Jeszcze rok temu właśnie w tej dzielnicy było najmniej punktów bibliotecznych. W I kwartale przyszłego roku będzie ich ponad 20 i wówczas Jeżyc pod tym względem będą przodowały w naszym mieście. Wypożyczalnie książek powstają w każdej nowej świetlicy czy klubie, a także w od dawna już istniejących. (a)

Złote odznaki PCK dla kolejowych dawców krwi

Ostatnio odbyło się spotkanie honorowych dawców krwi, pracowników poznańskiej DOKP. Podsumowania dotychczasowej, trzyletniej akcji, dokonał dr Bronisław Krajnik. Podkreślił on przy tej okazji, że przyznanie 10 złotych odznak „Honorowy Dawca Krwi” jest przypadkiem rzadko spotykanym. Ofiarność kolejarzy poznańskich w tej akcji, to wyraz wysokiego wyrobienia społecznego i zrozumienia wagi niesienia pomocy potrzebującym.

Złote odznaki PCK przyznano: Cz. Piechoskiemu, P. Porwitowi, D. Studniarskiej, J. Choltowi, Cz. Nowakowi, St. Zelekowi, M. Stachowskiemu, M. Dziurce, L. Haberlandowi i H. Schefftzowi. Wszyscy oni oddali już po przeszło 3,5 l krwi. Wymienieni otrzymali także nagrody pieniężne i rzeczowe.

Bank Krwi przy Węzle Poznań-Franowo powstał w 1964 roku. Zapoczątkowała akcję 18 dawców. Przy dziesiątym pobraniu krwi zarejestrowano już setnego udziałowca banku, a ilość oddanej krwi wzrosła do 58 litrów. Również w 1964 r. powstał Bank Krwi przy Węzle Poznań Główny. Wtedy stało do akcji 96 pracowników PKP, którzy łącznie oddali około 20 l cennego leku. Do chwili obecnej ta grupa udziałowców banku, licząca 220 osób, przekazała 115 litrów krwi. Niemal połowa członków grupy oddaje każdorazowo — co trzy miesiące — po 400 ml, a sześciu udziałowców nawet po pół litra.

Kolejarskie środowisko Poznania zawdzięcza sukcesy w tak szaczonej akcji działalności Komitetów Koordynacyjnych do spraw Krwiodawstwa. Pomoc komitetom okazują: Wojewódzki i Miejski Zarządy PCK oraz Wojewódzka i Miejska Stacja Krwiodawstwa. Podobne komitety powołano także w Ostrowie, Lesznie, Gnieźnie, Jarocinie, Pile, Zielonej Górze oraz w ZNTK w Poznaniu, Ostrowie i Pile. Równocześnie przy każdej przychodni obwodowej PKP wyznaczono lekarza odpowiedzialnego za akcję krwiodawstwa, a przy Szpitalu Dziecięcym w Ostrowie utworzono Kolejowy Punkt Krwiodawstwa. Pobiera on rocznie 50 l krwi, co pokrywa 75 procent jego zapotrzebowania. (o-c)

Kłopotliwa zmiana decyzji

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 20 na Starolecu (ul. Antoniego) mają niezbyt dobre warunki do nauki. Uczą się oni w trzech pomieszczeniach, z których dwa to baraki. W szkole tej, z uwagi na panującą ciasnotę, brak jest pracowni i gabinetów specjalistycznych oraz sali gimnastycznej. Z braku miejsca przed budynkiem szkolnym nie ma też boiska.

Wszystkie trzy lokale wymagają kapitalnego remontu. Tych prac jednak nie prowadzono, gdyż w planach przewidywano rozpoczęcie w 1968 r. budowy nowej szkoły przy ul. Książęcej. Ostatnio, według oświadczenia Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego, rozpoczęcie budowy szkoły przesunięto na rok 1969 r. Zatem w ciągu najbliższych dwu lat warunki nauki w omawianej szkole (400 uczniów) nie ulegną poprawie. Stracą na tym także dzieci z przedszkola nr 15, bo i ta placówka mieści się w starym pomieszczeniu. Z chwilą wybudowania nowej szkoły, co miało nastąpić w 1969 r., stary budynek szkolny po odpowiedniej adaptacji, miał być przeznaczony właśnie na 4-oddziałowe przedszkole. I ten projekt nie będzie więc tak prędko zrealizowany.

Rozczarowanie dzieci, a także ich rodziców jest zupełnie uzasadnione, gdyż przez szereg lat zapewniano o rozpoczęciu budowy szkoły w 1968 r. (a)

Zarezerwuj ten wieczór!

„TRZY NAS TEGO”

stycznia 1968 r.

tradycyjny

BAL GIGANTYKÓW WIELKOPOLSKIEGO

w salach «Adrii»

Szczegóły wkrótce!



odpowiadamy

K. H. — Kompetentną instytucją jest Wydział Zatrudnienia Prezydium RN Poznania, ul. Zamkowa 1. (2834)

Nova Poznanianka. — Zasadnicza Szkoła Gospodarcza mieści się przy ul. Śniadeckich 54/58. (2838)

Poznanian L. B. — Za zastępstwo w pracy współpracownika na niższym stanowisku przysługuje jedynie wówczas dodatkowe wynagrodzenie, jeśli pracę tę wykonuje się w godzinach nadliczbowych. (2839)

B. L. — Majątek osoby zmarłej stanowi masę spadkową, która przechodzi na własność spadkobierców. (2835)

Mariusz B. — My także nie wiemy, gdzie zamówić. Najlepiej poszukać po sklepach. (2840)

Ludwik M., Puszczkowsko. — Na jakości telewizorów redakcja nasza nie ma wpływu. Może Pan jedynie interweniować tam, gdzie Pan nabył aparat. (2840)

Wojciech L. — Tak. Należy jednak zgłosić w Prezydium Rady Narodowej przy Placu Kolegiackim 17. (2830)

Potograbski. — Dokładne wyjaśnienie ukazało się w „Głosie Wielkopolskim” 6 XII 1967 r. (2830)

Antoni Pawłowski, Poznań. — Nic nam na ten temat nie wiadomo. (2839)

Złote gody

Jak się dowiadujemy, w okresie minionych świąt złote gody małżeńskie obchodzili pp. Władysława i Franciszek Przybylscy. Jubilat wychował 2 córki i 3 synów, a doczekali się już 16 wnuków.

Obu Jubilatów, stałym od wielu lat czytelnikiem „Głosu Wielkopolskiego”, i my składamy serdeczne życzenia — Sto lat! (c)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań-Mia sto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami remontowymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla następujących ulic: w dniu 28 i 29 br. w godz. 8-15 dla ul. Grunwaldzkiej (od nr. 57 do Ryckiej), Ostrogora i Ryckiej. W dniu 30 XII br. w godz. 8-15 Promienistej (od Grunwaldzkiej do Grochowskiej), Grunwaldzkiej (od Stolecnej do Obozowej), Obozowej; w dniu 29 grudnia 1967 r. w godz. 07-15 dla ulic: Pamiatkowej, Małajńskiego, Fabrycznej oraz Dzierżyńskiego (od Traugutta do ul. Fabrycznej — strona prawa); w dniu 29 XII 1967 r. w godz. 8 do 14 dla ulic: Umajewskiej (od Traugutta do Łużyckiej) i przyłężyckich.

Zakład Energetyczny przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.

Aud. spot.; 18.30 Przed kamerami TV i Rozgł. Pozn. PR — I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Byli w walce”; 20. „Opera w przekroju”; 21.40 Muz. tan.; 22.10 „Nowości literatury światowej”; „Pan prezydent”; 22.30 Z liryki wokalnej i instrumentalnej M. Ravela; 23 Muz. tan. WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 Przebieg za przebojem; 18.40 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 19 Powracająca melodia „Cała moja miłość”; 19.25 „Nasza Pani Radosna”; 19.35 Sylwetka piosenkarza; 20 Polihymnia nie całkiem serio; 20.14 Latarnia Diogenesa — „Pani astrologowa”; 20.50 Sędzina Ghoze; 20.35 Jazz z estrady — J. Adderley i C. Basie; 21 Herbata przy samowarze; 21.20 Con amore — piosenki włoskie; 21.40 Ciocia Curie — z Heleną Czapka rozmowa E. Elbanowska; 21.50 Opera — G. Verdi’ego „Bal maskowy”; 22.07 Śpiewa — Christopher; 22.15 Historia ze znakiem zapytania; 22.25 Zapomniane. przypomniane; 22.35 Wiersze z dedykacjami — A. Blok; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Gra Junior Mance.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9 — Teleferie: „To warzywo zagadkowe poranne”; „Leśna opowieść” — film prod. radz.; 16.55 — Wiadomości; 17 —

Teleferie: „Kino Płyś” — „Towarzystwo zagadkowe wieczorne” oraz „Turniej Złotej Zyraty”; 19.05 — Nad Odra i Bałtykiem; 19.30 — Przed kamerami i sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak; 19.45 — „Pod znakiem jakości”; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — przegląd muzyczny — kronika wydarzeń muzycznych roku 1967; 20.45 — Z. Mycielski; 20.45 — „Teatr Sensacji”; „Kartka z archiwum” — Zb. Sałjan; 21.50 — Refleksje; 22.25 — Dziennik.

PIĄTEK: 9 — Teleferie: „Towarzystwo zagadkowe poranne” oraz film fab. prod. franc. „Prze mytnik z Piemontu”; 15.50 — Reportaż z Pałacu Kultury; 16.55 — Wiadomości; 17 — Teleferie: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne”; „Zręczne ręce” — przed kamerami — Hanna Grygiel; 17.40 — „Dialogi historyczne” — magazyn; 18.15 — Program publicystyczny; 18.30 — „Azymut” — Młodzieżowy Magazyn Wojskowy; 18.55 — „Recital nie było” — program rozrywkowy; 19.15 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — „Świat 67” — przegląd wydarzeń w polityce międzynarodowej w roku 1967; 20.45 — „Wieczór z Conradem” — „Ukryty sojusznik” — Conrada Kerzenlowskiego; 21.30 — „10 minut recenzji” — przed kamerą Krzysztof Nowicki; 21.40 — „Ludzie i skrzydła” — reportaż filmowy; 21.50 — Dziennik.

TV zastrzega prawo zmian